Sprawa wojewody Józewskiego — str. 3

Po konfiskacie nakład 2-gi

Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„BRATU TWEMU NIE BĘDZIESZ POŻYCZAŁ NA PROCENT, ANI PIENIĘDZY, ANI ZBOŻA, ANI JAKIEJKOLWIEK INNEJ RZECZY— JEDYNIE GOJOWI".

(Deuter XXIII-19).

Nr. [399] Warszawa, piątek 17 grudnia 1937 r. Rok XII

Przymierze Z. S. S. R. z Niemcami?

Autonomia Niemców w Rosji

Rezolucje moskiewskiego Komitetu Obrony

Donoszą nam z Moskwy o rewelacyjnej rezolucji uchwalonej na posiedzeniu Komitetu Obrony, które odbyło się w Kremlu pod przewodnictwem samego Stalina. Do wiadomości tej nie przywiązywaliśmy większej wagi, dopóki wystąpienie Włoch z Ligi Narodów nie potwierdziło prawdziwości tej informacji. Jak twierdzi nasz korespondent, klęska, jaką poniosła chińska armia w walce z Japonią, zmusiła Moskwę do zrewidowania swej dotychczasowej polityki zagranicznej. Poniżej przytaczamy sensacyjne rezolucje, uchwalone na owym posiedzeniu Komitetu Obrony:

1) Biorąc pod uwagę fakt, że Związek Sowiecki jest zadłużony mniej więcej w jednakowym stopniu, zarówno w stosunku do Stanów Zjednoczonych Ameryki, jak i Niemiec, należy rozpatrzyć dotychczas istniejące umowy finansowe z tymi państwami pod kątem widzenia nowej sytuacji politycznej.

2) Najwłaściwszym wyjściem z obecnej sytuacji będzie ugoda **z Niemcami,** z tym, że Niemcy zaprzestaną uprawiania antykomunistycznej propagandy, zaś **Sowiety gwarantują Niemcom całkowitą swobodę działania na swych wschodnich i zachodnich granicach.**

3) Wojna domowa w Hiszpanii zostanie zakończona w drodze plebiscytu na całym terytorium hiszpańskim.

4) Wzmocnienie wojskowej floty włoskiej na morzu Śródziemnym nie będzie uważane przez Sowiety za akt wrogi wobec Rosji Sowieckiej.

5) Niemcy zobowiążą się pomagać Sowietom w dezorganizowaniu angielskich kolonij w Azji, wzamian za co **Rosja Sowiecka pomoże Niemcom w odzyskaniu kolonij,** straconych na mocy Traktatu Wersalskiego.

6) Celem łatwiejszego przeprowadzenia poszczególnych punktów tego programu **Włochy powinny natychmiast wystąpić z Ligi Narodów,** osłabiając tym samym pozycję Anglii, która w istnieniu Ligi jest najbardziej zainteresowana.

7) Umowa ta nie obejmuje Japonii. Sowiety będą nadal okazywać Chinom jaknajdalej idącą pomoc, aby całkowicie zlikwidować wszelkie japońskie poczynania na terenie chińskim.

8) Rosja Sowiecka obowiązuje się na terenie dyplomatycznym popierać wszelkie kolonialne żądania Włoch i Niemiec w stosunku do Anglii i Francji.

9) **Rosja Sowiecka obowiązuje się zaprzestać wszelkiej komunistycznej propagandy na terenie europejskim,** przerzucając działalność Kominternu wyłącznie na teren azjatycki, w szczególności na tereny podległe Japonii.

10) Rosja Sowiecka wznowi i rozszerzy umowy handlowe, zawarte z Niemcami i Włochami kosztem podobnych umów z Anglią, Francją, Japonią i Ameryką.

11) **Niemcy zobowiążą się zaprzestać wysiedlania żydów** w dotychczasowy bezwzględny sposób. Żydzi wysiedleni z Niemiec będą mieli prawo zlikwidowania swych przedsiębiorstw handlowych, jak również majątków prywatnych i w tym celu będą mogli korzystać z dłuższych terminów czasu.

12) **Rosja Sowiecka zgadza się na częściową kolonizację swych terenów przez Niemców, którzy będą posiadali autonomię** i podlegać będą specjalnym, wybranym przez siebie, władzom.

Rezolucja ta została uzupełniona jeszcze szeregiem dodatkowych klauzul i zakomunikowana rządom zainteresowanym, to jest włoskiemu i niemieckiemu.

Tajna centrala fałszywych paszportów

umożliwiła wyjazd Robinsonów

NOWY JORK, 16. 12. Opinia publiczna Ameryki jest żywo zaniepokojona tajemniczym zniknięciem literata amerykańskiego, Robinsona, który wyjechał wraz z żoną do ZSSR i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Według powszechnych przypuszczeń Robinson osadzony został w więzieniu GPU na Łubiance.

Sprawa ta była równocześnie przedmiotem energicznego dochodzenia na terenie Stanów Zjednoczonych. Tajna policja amerykańska podczas badań natrafiła na ślad w międzynarodowej centrali, która wystawiala fałszywe paszporty do Sowietów i do czerwonej Hiszpanii. Dalsze badania ustaliły, że Robinsonowie byli w kontakcie z bandą fałszerzy i otrzymali od nich paszporty na podstawie świadectw urodzenia dwojga swoich dzieci, które zmarły przed 30 laty.

Dokumenty Robinsonów były podpisane przez b. sędziego Al. Manuelle, który należał do organizacji Tammany Hall i został usunięty ze swego stanowiska, gdyż pozostawał pod zarzutem współdziałania z bandytami.

Narada na Zamku

Prezydent R. P. przyjął w obecności p. marsz. Śmigłego - Rydza prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoja - Składkowskiego i p. wicepremiera, inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Świadkowie z za granicy

w procesie ks. Michała Radziwiłła

POZNAŃ, 16. 12. Niejawne posiedzenie sądu w procesie o ubezwłasnowolnienie ks. Michała Radziwiłła przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych. Zdołano przesłuchać zaledwie trzech świadków.

Celem przesłuchania dalszych świadków będzie wyznaczony nowy termin. Poza tym będą przesłuchani w drodze rekwizycji świadkowie nie tylko w kraju, lecz również za granicą, wobec czego nie należy spodziewać się rychłego zakończenia procesu, tym bardziej, że dopiero po ukończeniu zeznań świadków dojdą do głosu biegli sądowi.

Niezadowolenie w Kołach Ozonu

Konsolidacja czy rekonsolidacja?

Jak nas informują, panuje w kołach Ozonu duże niezadowolenie z powodu, że oficjalnym organem O. Z. N. została „Gazeta Polska". Dotąd bowiem uchodziło w tych kołach za rzecz pewną, że Ozon wydawać będzie własny nowy dziennik, który podejmie głoszone w deklaracji pułk. Koca hasła zjednoczenia.

Powołanie „Gazety Polskiej" do pełnienia roli oficjalnego Ozonu czyni w tych kołach wrażenie, że oficjalne kierownictwo O. Z. N. zrzekło się rekonsolidacji tych kół, których organem od lat była „Gazeta Polska".

Ostatnie dni zbiórki

na gwiazdkę dla bezrobotnych narodowców

Boże Narodzenie za pasem. Ostatnie dni zbiórki na święta dla bezrobotnych narodowców mijają. Raz jeszcze zwracamy się do Was, drodzy Czytelnicy z gorącym apelem — niech każdy z Was w granicach najskromniejszych nawet własnych możliwości przyczyni się do uprzyjemnienia świąt tym, którym nędza beznadziejna odbiera wszelką możliwą radość.

Ostatnia pora składania ofiar nadchodzi. Przypominamy o tym w nadziei, że Czytelnicy ABC zechcą te dni ostatnie w pełni wykorzystać, przychodząc z pomocą tym, których smutny los jest bliski nam wszystkim.

Wczoraj złożono w „ABC" następujące ofiary:

G. D. — paczka z ubraniem; E. P. — 5 zł. na gwiazdkę dla nar.: Dr. H. Czuraj — 5 zł. na bezrobotnych narod.; Ziemianka Koła Drobiu — 20 20 zł. dla narodowców; Z. Ipohorski — Lenkiewicz — 5 zł., Z. M. N. R. — 5 zł. dla bezrobotnych narodowców; Akademik — 2 zł.; robociarz z Pragi — 1 zł.; Jurek — 50 gr.; Z. L. — 1.50 zł.; Zosia — 1 zł.; Zebrane wśród kolegów - uczniów — 3.50 zł.; K. S. — 50 gr. Bezimiennie — 50 zł. dla bezrobotnych narodowców.

Dalsze ofiary prosimy kierować do kantoru „ABC" w Warszawie, Al. Jerozolimska 3a.

Deszcze

Dość ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 b. m.

Pogoda chmurna z opadami zwłaszcza w północnych dzielnicach. Temperatura dziś kilka stopni powyżej zera. Wiatry zmienne.

Nowy prezydent

Szwajcarii

BERLIN, 16. 12. Szwajcarskie zgromadzenie związkowe dokonało dziś wyboru prezydenta na r. 1938. 155 głosów na 181 ważnych padło na dotychczasowego wiceprzewodniczącego rady związkowej dr. Johannesa Baumanna. Wiceprezydentem został wybrany 148 głosami radca związkowy Filip Etter.

Lekcja z wyborów sowieckich

Wyjątkowo — jak na bolszewicką Rosję — niewinna i bezkrwawa komedia z wyborami do Najwyższej Rady Sowieckiej jest już ukończona. Jak było do przewidzenia, frekwencja wyborcza przekroczyła najbardziej optymistyczne oczekiwania, dochodząc w okręgach, w których kandydował sam „dobrotliwy ojciec ludu" Stalin, do pełnych 100 procent. Szybkie i składne dopełnienie „formalności" wyborczych ułatwiał entuzjazm wyborców, maszerujących do urn całymi wyrównanymi kolumnami pod osłoną orkiestr i czujnych „przewodników". Mimo wysokiej frekwencji wyborców, nie zabrakło też kartek wyborczych, zostały one bowiem w dostatecznych ilościach i z podanymi z góry nazwiskami kandydatów, zawczasu wydrukowane przez... drukarnie państwowe.

Wybory sowieckie dla nas, patrzących z boku i nie wprzągniętych w maszerujące wraz z orkiestrą „kolumny wyborcze", przedstawiają nie tylko lichą komedię, ale i ostateczny dowód całkowitego upadku kultury i jakiejkolwiek niezależności sumienia oraz godności ludzkiej w Rosji Sowieckiej. Dowodzą „stuprocentowego" zwycięstwa, osiągniętego przez uzbrojone w karabiny maszynowe chamstwo i barbarzyństwo nad wielomilionowymi, pokrewnymi nam krwią, plemionami słowiańskimi. I napełniają nas nie tylko żalem i współczuciem dla nich, ale i odrazą i obrzydzeniem.

Równocześnie uważamy, że tego co się dzieje od szeregu lat w Rosji Sowieckiej, nie można w żadnym razie porównywać i zestawiać na jednym poziomie z brakami i niedomaganiami polskiego życia, oraz z tym złem, które się i u nas od lat panoszy. Chociażby nawet dopatrzeć się można pewnych odległych wspólności i podobieństw w tej czy innej dziedzinie, chociażby się nawet najbardziej krytycznie patrzyło na mnożące się i u nas objawy upadku kultury i moralności, nie można tego w najmniejszej nawet mierze zestawiać z życiem sowieckim. Jest bowiem zasadnicza różnica między obu narodami i obu ustrojami, różnica, o której nigdy nie wolno nam zapominać. Inna jest bowiem w pierwszym rzędzie i całkowicie różna dusza i psychika polska od rosyjskiej, inne są tradycje, inna kultura i całkowicie inne natężenie świadomości i ambicji narodowej. I dlatego granica nasza wschodnia jest nietylko granicą polityczną obu państw: jest bowiem równocześnie granicą kulturalną dwu światów, wykluczających między sobą jakiekolwiek porównania.

Tym niemniej jednak istnieć mogą między instytucjami polskimi i rosyjskimi pewne f o r m a l n e jedynie podobieństwa, i co do tych formalnych szczegółów naszego życia wskazane jest czynienie porównań z sowieckimi, dlatego właśnie, by na tym tle unikać zła i niewłaściwości, by tym silniej odgraniczać się od obcej nam treści, którą wypełnione jest życie rosyjskie.

Jeżeli w czymkolwiek czynić można takie formalne porównania, to właśnie na marginesie sowieckiej komedii wyborczej porównać można formalną stronę ostatnich wyborów polskich z... stalinowskimi, po to, by w porównaniu tym ustalić, jaki jest cel i zadanie przeprowadzonych wyborów i jakich błędów należy tutaj unikać. Wszak celem każdych wyborów jest pozwolenie wszystkim uprawnionym

(Dokończenie na str. 3-ej).

Zgon ofiary

katastrofy pod Poznaniem

POZNAŃ, 16. 12. W szpitalu miejskim zmarła wczoraj mimo zabiegów lekarskich ofiara niedzielnej katastrofy samochodowej pod Gądkami w okolicy Kórnika ś. p. Władysława Wytykówna, która podczas wypadku doznała złamania podstawy czaszki i ciężkich obrażeń wewnętrznych.

Stan zdrowia reszty ofiar katastrofy uległ poprawie.

GRUDZIEŃ	SŁOŃCE	
17	Wschód	Zachód
PIĄTEK	7—39	15—24
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	15—19	7—4
	Dł. dnia	Ubyło
	7—45	9—1

Dziś św. Łazarza

Jutro św. Gracji

Młodzież szkół krakowskich walczy
o odżydzenie grodu podwawelskiego

Kraków rozpoczął walkę o odżydzenie, mobilizując do niej coraz to dalsze rzesze bojowników ze wszystkich warstw polskiego społeczeństwa. Ostatnio — co należy podkreślić z największym uznaniem —do narodowego batalionu szturmowego, uderzającego w bastiony żydostwa, masowo wstępuje i młodzież krakowskich szkół średnich, walnie przyczyniając się do mozolnie wywalczanego zwycięstwa.

W niektórych szkołach średnich, polska młodzież świadoma demoralizującego wpływu żydowskiego na duszę polską, samorzutnie zaprowadziła ławkowe ghetto, zmuszając wszystkich młodych żydziaków do siedzenia w osobnych ławkach.

Wydarzenia zaś ostatnich dwu miesięcy (listopad, grudzień) dały dalszy dowód wzrastającego natężenia walki polskich uczniów z żydowskim zalewem. Oto w dniu 21 listopada podczas międzyszkolnego wieczorku krajoznawczego, odbywającego się w państwowym gimnazjum żeńskim, którego dyrektorka Berggrünówna jest 100-procentową żydówką polska młodzież wznosiła gromkie okrzyki: „Hańba, precz z żydówką dyrektorką polskiego gimnazjum", „Precz z żydami z polskich zakładów naukowych" „Nie chcemy żydów za wychowawców". Poczym wszystka młodzież wśród dalszych przeciwżydowskich okrzyków opuściła salę.

W tydzień później w tymże żeńskim gimnazjum odbywał się drugi wieczorek. Organizatorzy wieczorku, widocznie obawiając się nowego odruchu młodzieży przeciw żydówce - dyrektorce, tym bardziej, że pierwszym występującym na scenie w charakterze skrzypka miał być ku powszechnemu oburzeniu - żyd, nie wpuścili młodzieży męskiej na salę. Ale nie na wiele to przydało się filosemickim profesorom.

Bo oto, kiedy zgromadzeni przed gimnazjum uczniowie, zobaczyli przez okno ucznia - żyda rozpoczynającego wieczorek grą na skrzypcach, natychmiast podnieśli głośny okrzyk: „Precz z żydami". W tym samym zaś momencie ktoś rzucił dużym kamieniem w szybę.

Na sali wszczął się hałas, wieczorek przerwano, a kilku żydofilskich profesorów usiłowało brać w obronę żydów. Z kolei cała młodzież odbyła manifestacyjny pochód, rozpędzony w końcu przez policję.

W kilka dni później, uczniowie gimnazjalni po raz trzeci czynnie zamanifestowali swoje uczucia narodowe i wolę usunięcia wpływów żydowskich z życia szkolnego, rozlepiając w przedsionku tegoż gimnazjum afisze przeciwżydowskie oraz oblepiając takimiż ulotkami samochód żyda, generała Monda.

Demonstracje młodzieży szkolnej wywołały wielkie wrażenie w społeczeństwie Krakowa.

M.

Sensacyjny proces
O reprodukcję pozy tanecznej
zakończony uniewinnieniem fotografa

W Sądzie Okręgowym zakończył się proces rosyjskiej tancerki kabaretowej Iny Afanasjew występującej pod pseudonimem Iny Ari z fotografem poznańskim Rysiem, którego tancerka oskarżyła o naruszenie praw autorskich. Ina Afanasjew przed kilku laty zrobiła u Rysia fotografię pozy tanecznej. Po pewnym czasie stwierdziła, że fotografii jej używa w swych ulotkach reklamowych firma fotograficzna „Alfa". Jak się okazało, Ryś sprzedał firmie „Alfa" podobiznę tancerki.

Proces o naruszenie praw autorskich ciągnął się przez czas dłuższy. Afanasjew dowodziła, że poza taneczna, w jakiej była sfotografowana, stanowi jej wyłączną własność artystyczną. Obrona Rysia dowodziła natomiast, że artystka nie uczyniła wyraźnego zastrzeżenia, aby fotografii nie wystawiać na widok publiczny bądź też odstępować jej. W charakterze biegłego powołano baletmistrza, który orzekł, że poza taneczna nie może być uważana za dzieło sztuki. Obrońcy złożyli również fotografie z Folies Bergeres, z których wynikało, że przed kilku laty taki sam taniec odtwarzały na scenie paryskiej inne tancerki.

W tych warunkach Sąd Okręgowy uniewinnił fotografa z zarzutu naruszenia praw autorskich.

Kto ma prawo ubiegać się
o rentę sierocą

Roszczenia o renty sieroce należy zgłaszać do Ubezpieczalni Społecznej w miejscu, gdzie starający się o rentę zamieszkuje. Prawo ubiegania się o sierocą rentę po robotniku mają dzieci po ojcu lub matce, jeżeli zmarły ojciec, lub matka, pobierał w chwili śmierci rentę inwalidzką i przebył w ubezpieczeniu 200 tygodni składkowych po dniu 1 stycznia 1934 r.

Sieroca renta przysługuje chłopcom poniżej 17-tu lat, zaś dziewczętom poniżej 18-tu. Dzieciom robotniczym, które mają więcej lat, niż przewiduje powyższa norma, prawo do renty przysługuje tylko w takim wypadku, jeśli są całkowicie niezdolne do pracy, a niezdolność ta powstała przed osiągnięciem opisanego wieku.

Znów olbrzymi proces komunistyczny
45 wywrotowców przed sądem

(JK) W Sądzie Okręgowym, w Zamościu rozpoczął się nowy, wielki **proces komunistyczny, w którym ławę oskarżonych zajmuje 45 wywrotowców.** Są to: Mikołaj Litwińczuk, Józef Połumik, Michał Szupaluk, Józef Soroka, Tichon Podlewski, Bolesław Pyś, Grzegorz Pozłajko, Michał Praczuk, Mikołaj Wołk, i inni. Między innymi zasiada również, karana już 8 i pół letnim więzieniem Katarzyna Cisło.

Wszyscy oskarżeni byli czynnymi członkami KPZU lub KZMO. Do sprawy powołano 67 świadków. Przewodniczący s. o. Matkowski; oskarża prokurator Pliszczyński.

Strajk okupacyjny
w łódzkim zakładzie włókienniczym

ŁÓDŹ, 16. 12. Zatarg w zakładach włókienniczych firmy Dessurmont et Motta rozszerzył się, obejmując wszystkie działy fabryki.

W dniu dzisiejszym strajk okupacyjny prowadziło dwa tysiące robotników. Powodem strajku jest obniżanie zarobków robotniczych przez dyrekcję fabryki.

Orzeczenie N. T. A. w sprawie
Ubezpieczenia dorywczo pracujących

W sprawie ubezpieczenia dorywczo pracujących, Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dn. 31 marca 1937 r. L. Rej. 505/15 orzekł, co następuje:

„Istnienia pełnomocnictwa nie wyłącza sam oprzez się możliwości istnienia równocześnie stosunku opartego na umowie o pracę. Istnienia zatrudnienia nie jest uzależnione od pełnienia pracy stale, a wystarcza tylko, aby osoba zawarła umowę o pracę i w myśl tej umowy była gotową do pełnienia usług".

Tego rodzaju orzeczenie wyjaśnia, iż niestałe pełnienie pewnych czynności nie wyklucza istnienia stosunku pracy.

Pogrzeb ś. p. Winnika
odbył się w Dolinie

DOLINA, 15. 12. We wtorek odbył się tu pogrzeb radiooperatora P. L. L. Lot Mariana Winnika, jednej z ofiar katastrofy samolotu polskiego w górach Bułgarii.

W obrzędzie pogrzebowym wzięli udział przedstawiciele władz, organizacji społecznych, delegacja lotników delegacje szkół i tłumy społeczeństwa.

Po uroczystej Mszy żałobnej w cerkwi gr. - kat. i odprawieniu egzekwii przez duchowieństwo według obrządku rzymsko - katolickiego, a następnie grecko - katolickiego, kondukt pogrzebowy udał się na cmentarz, gdzie zwłoki ś. p. Winnika złożono na wieczny spoczynek.

1.000 zł. nagrody
za pomoc w ujęciu bandytów

Komenda Główna Policji Województwa Śląskiego w Katowicach przeznacza 1.000 zł. nagrody dla tych osób, które w jakikolwiek sposób przyczynią się do ujawnienia i ujęcia poszukiwanych dwóch bandytów: 23-letniego Nikifora Maruszeczko, pseudo „Florek" i 24-letniego Józefa Kaszewiaka.

Wspomniani bandyci dnia 5 b. m. o północy dokonali napadu rabunkowego na Józefa Gałuszkę, właściciela restauracji w Katowicach — Załężu (ul. Wojciechowskiego 109), gdzie postrzelili ciężko 3 osoby, zrabowali 80 zł. i zegarek złoty, takąż dewizkę, po czym zbiegli.

Wspomniani bandyci są ponadto poszukiwani za udział w kilku innych napadach rabunkowych, dokonanych z bronią w ręku i w zabójstwach.

„O katolicką politykę agrarną"

broszura red. Dr. J. Lutosławskiego wyszła z druku. **Cena zł. 1.50.** Do nabycia we wszystkich księgarniach Skł. gł.: Dom Książki Polskiej, Warszawa, Plac 3-ch Krzyży Nr. 8.

Listy do Redakcji

Warszawa, dn. 4. 12. 37.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o umieszczenie w rubryce „Głosy Czytelników" następującej wzmianki:

W dniu 2 bm. byłem świadkiem następującego wydarzenia: O godzinie 8-mej rano przed gmach Zakładu Położniczo - Ginekologicznego Im. Ks. Anny Mazowieckiej na ul. Karowej 2a zajechał wóz konny Piekarni Miejskiej z pieczywem dla Zakładu.

W pewnej chwili przy przenoszeniu pieczywa koszami, upadł bochenek chleba do rowu ulicznego. Jeden z 2-ch przenoszących (woźnica) podniósłszy bochenek, wytarł go z błota pieczołowicie połą swego palta i położył go z powrotem do wozu między inne bochenki chleba. Na zwróconą mu przeze mnie uwagę, że ten bochenek powinien być odrzucony, odrzekł mi: „czego się pan wtrąca w nie swoje sprawy".

Zauważyłem, że kosze służące do przenoszenia pieczywa nie grzeszyły zbytnią czystością.

Pieczywo przekładane z wozu do kosza dawno mytymi rękami funkcjonariusza i woźnicy narażone jest na łatwy upadek z napełnionego do wierzchu kosza.

Uważam, że pieczywo — zwłaszcza przeznaczone dla Zakładów i Szpitali, winno być już w piekarni umieszczane w specjalnych koszach z odpowiednim nakryciem i ew. zamknięciem zabezpieczającym przed zabrudzeniem pieczywa podczas transportu.

Na zakupienie takich koszy dla Piekarni Miejskiej potrzeba byłoby kilkadziesiąt złotych.

Sądzę, że jeżeli można było stracić na samochodach Piekarni Miejskiej kilkaset tysięcy, to można teraz pomyśleć o właściwym rozwiązaniu dostarczania pieczywa dla szpitali, zakładów i „zwykłych zjadaczy chleba".

S. W.

Gmina Hel wyłączona
z rejonu bezpieczeństwa

GDYNIA, 16. 12. W Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim ukazało się rozporządzenie Wojewody Pomorskiego z dnia 1 grudnia br., znoszące rozporządzenie Wojewody Pomorskiego o ustanowieniu rejonu bezpieczeństwa w obrębie gminy Hel, pow. pomorskiego.

Wyjaśnienie

W związku z notatką „ABC" z dnia 12 bm., otrzymujemy pismo Państwowego Banku Rolnego, stwierdzające, że P. B. R. nie padł ofiarą afery oszukańczej przy nabyciu majątku ziemskiego, położonego w okolicach Korca na Wołyniu, jak o tym wspominała cytowana notatka.

Kronika prowincjonalna

PIOTRKÓW

ŻYDZI WŁAŚCICIELAMI KIN

Z trzech kin w Piotrkowie, kino „Roma" nie jest własnością Polaka, kino „As" jest spółką polsko - żydowską, przy czym udziały żydówki Flattauowej wynoszą 25%. Kino „Czary" jest czysto polskie.

PLACÓWKA POLSKA

Dzięki staraniom Związku Polskiego koła w Piotrkowie udało się osiedlić w Piotrkowie kupca Jana Szeffera, który przy ul. Łaziennej Nr. 1. (róg Szewskiej) prowadzi pierwszy polski skład materiałów ubraniowych.

Pożyteczna inicjatywa

Związek Polski rozesłał do właścicieli Zakładów fotograficznych w Piotrkowie spis firm przemysłu fotograficznego, które są reprezentowane przez żydów i firm czysto polskich. Niewątpliwie właściciele zakładów fotograficznych będą używać tylko wyrobów chrześcijańskich.

GDYNIA

LATARNIA MORSKA

W Jastarni na półwyspie Hel czynna jest niedawno ustawiona tam latarnia morska. Lataranię uruchomiono narazie prowizorycznie, lecz w najbliższej przyszłości wybudowana zostanie tam stała wielka latarnia morska o dużym zasięgu i wielkiej sile światła, potrzebna dla bezpieczeństwa i ułatwienia żeglugi morskiej.

WILNO

KLINIKA CHIRURGICZNA

Władze uniwersyteckie noszą się z zamiarem wybudowania w Wilnie kliniki chirurgicznej. Koszt budowy przekroczy zł. 800.000. W sprawie tej złożono memoriał do min. W. R. i O. P.

PRACE KONSERWATORSKIE

Urząd konserwatorski w Wilnie latem 1938 roku przystąpi do prac konserwatorskich przy ruinach zamków zabytkowych i historycznych w Krewnie i Miednikach. Roboty konserwatorskie potrwają do późnej jesieni.

STANISŁAWÓW

SKAZANIE BANDYTÓW

W Stanisławowskim Sądzie Okręgowym toczyła się rozprawa przeciw Józefowi Andruszce i Władysławowi Horbowemu, oskarżonym o dokonanie napadu rabunkowego na Ewę Łucką w Łanczynie pow. nadwórniańskiego. W wyniku rozprawy sąd skazał Andruszkę na 4 i pół, a Horbowego na półtora roku więzienia (js.).

WIZYTA TATARÓW

W Haliczu, pow. stanisławowskiego, bawiła grupa niepodległościowej młodzieży tatarskiej przebywającej na emigracji w Turcji i Rumunii. Młodzież ta przybyła z wizytą do gminy Karaimów halickich, celem zadokumentowania ścisłej łączności z Karaimami. Egzotyczni goście wystąpili w sali „Sokoła" z wieczorem religijnej muzyki, śpiewu i tańca, po którym w domu karaimskiej gminy wyznaniowej odbyło się przyjęcie gości i wspólna zabawa taneczna.

ZAPRZYSIĘŻENIE

W Żydaczowie odbyło się zaprzysiężenie Oddziałów Obrony Narodowej pow. żydaczowskiego, przy udziale miejscowych władz cywilnych i wojskowych, oraz licznie zebranego społeczeństwa. Rotę przysięgi odczytał ks. dziekan Steiner.

—x—

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Bohaterowie Sybiru".
KRISTAL: „Historia jednej nocy".
MARYSIEŃKA: Wielka miłość Beethovena".
KAPITOL: „Kwiat Hawai".
TEATR MIEJSKI: W piątek przedstawienie zawieszone. Sobota: „Polskie wesele" (premiera).

GRUDZIĄDZ WZRASTA

Liczba mieszkańców Grudziądza stale wzrasta. W listopadzie liczba mieszkańców wzrosła o 194 osoby, tak, że obecnie Grudziądz liczy 58.896 mieszkańców. (a).

WYBÓR BURMISTRZA

Zarządzeniem starosty powiatowego p. Zenktelera, odbyło się w Mogilnie posiedzenie Rady Miejskiej, na którym dokonano wyboru nowego burmistrza. Posiedzeniu przewodniczył radny Grylewicz przy udziale asesorów dyr. Andrzejewskiego i Szymkowiaka. Z 20 kandydatów, wybrano większością głosów na burmistrza p. Czesława Deglera z Inowrocławia. (a).

EPILOG AFERY BILETOWEJ

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał wielką aferę biletową. Urzędnik dyrekcji kolejowej w Toruniu Bolesław Gogoliński, kradł bloczki z biletami i rozdawał je swoim znajomym. Gogolińskiego aresztowano. Sprawę jednak umorzono, gdyż lekarz stwierdził u Gogolińskiego chorobę umysłową. Gogolińskiego wykorzystywał 32-letni Antoni Cieślak, który wyłudził od Gogolińskiego kilkaset biletów. Cieślak sprzedawał wyłudzone bilety. Cieślak udawał umysłowo chorego. Biegły p. dr. Nowakowski żadnych zaburzeń umysłowych u niego nie skonstatował. Sąd skazał Cieślaka na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na 5 lat.

Kronika śląska

AKCJA ODŻYDZENIOWA

Komitet Narodowej Akcji Gospodarczej organizuje na terenie całego Śląska tydzień propagandy polskiego kupiectwa i rzemiosła w czasie od 15 do 22 grudnia br. Będzie to apel do polskiego społeczeństwa, by czynić zakupy tylko u Polaków i tylko kupować towary polskiego pochodzenia.

ZDERZENIE SAMOCHODU Z POCIĄGIEM

W czasie gęstej mgły samochód ciężarowy z Wodzisławia, kierowany przez szofera Tadeusza Semana, na szosie wojewódzkiej Piotrkowice — Mikołajów wpadł na barierę kolejową w chwili przejazdu pociągu towarowego. Zapora uległa zniszczeniu, a samochód zderzył się z ostatnim wagonem pociągu i uległ rozbiciu. Szofer i jego pomocnik wyszli z wypadku bez szwanku.

ZGROMADZENIE UNII ZWIĄZKÓW

W niedzielę 19 b. m. w Katowicach w sali T. C. L. odbędzie się walne zgromadzenie Śląskiej Rady Okręgowej Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Unia ta obejmuje 12 związków zawodowych pracowników umysłowych, liczących 12.000 członków i ogniskuje ruch zawodowy wszystkich pracowników umysłowych na terenie Śląska.

POSIEDZENIE SEJMU

Na wtorek 21 b. m. zostało zwołane plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego.

NOWY ZAKŁAD WODOCIĄGOWY

19 b. m. odbędzie się otwarcie zakładu wodociągowego w Maczkach na Górnym Śląsku.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: godz. 20: „Jan".
TEATR WIELKI: „Madame Putterfly". Przedstawienie związkowe.

KINA

APOLLO: „Madame Bovary" **Wielka Grzesznica.**
CORSO: **„Całe miasto o tym mówi".**
GLORIA: **„Wierna Rzeka".**
GWIAZDA: **„Znachor".**
METROPOL: **„Zaginiona Wyspa".**
OŚWIATOWE T. C. L.: **„Słowik Wiednia".**
RENAISSANCE: **„Ostatnia noc skazańca".**
SŁOŃCE: godz. 5 i 7 wiecz.: **„Pasażerka na gapę"**; o godz. 9: **„Wytworny świat".**
ŚWIT: „Powrót z piekła".
WILSONA: **„Ciotka Karola".**

ZGON B. REKTORA SZKOŁY WYDZIAŁOWEJ

W Poznaniu zmarł w 91-ym roku życia b. rektor Szkoły Wydziałowej w Poznaniu ś. p. Alojzy Marcinkowski. Zmarły przeszedł w stan spoczynku już w roku 1925 po 50 latach pracy pedagogicznej, z tego 42 lata w Szkole Wydziałowej.

Był on znanym działaczem narodowym i cieszył się ogólnym szacunkiem. Za zasługi był odznaczony orderem „Polonia Restituta".

HEINE MEDINA WYGASA

Dalszych zachorowań na Heine Medina nie zanotowano w Poznaniu, wobec tego należy przypuszczać, że niebezpieczeństwo jej rozszerzenia się zostało zażegnane.

Ofiarą choroby padło jedno dziecko, które umarło i drugie jest nią porażone. Natomiast opiekunka tych dzieci ma się lepiej i w najbliższym czasie opuszcza szpital.

LICYTACJA NA DWORCU

Na dworcu Głównym odbyła się licytacja przedmiotów zgubionych przez pasażerów, znalezionych przez funkcjonariuszów kolejowych, których właściciele nie odebrali. Następnie odbyła się dalsza licytacja przesyłek kolejowych, nie odebranych przez adresatów. M. in. wystawione zostały na licytację 80 kg wódki gatunkowej, trzy skrzynie z andrutami, wagi 54 kg, kosz do podróży, skrzynia świec samochodowych, 64 kg kopert, 142 kg części maszyn rolniczych 100 kg musztardy, beczka przetworów chemicznych. Niektóre z tych przesyłek zostały w ostatniej chwili przez adresatów wykupione.

Święta blisko

Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

Wołyń pod rządami woj. Józewskiego

Ponure sensacje

ostatniego zjazdu W. U. O.

Granitowym fundamentem ideologii wojewody Józewskiego i jego działalności na Wołyniu miała być organizacja „Wołyńskie Ukraińskie Obiednanie“ w skrócie nazywana WOU. i ciesząca się względami p. wojewody, a co za tym idzie i całej administracji na Wołyniu.

Cała prasa systematycznie alarmuje opinię wiadomościami o cofaniu się żywiołu polskiego na Wołyniu, o niebezpiecznych a nawet wręcz szkodliwych eksperymentach wojew. Józewskiego. Pewne światło na tę sprawę rzucić może charakterystyka organizacji, na której p. wojewoda się opiera. W dniu 7 listopada b. r. odbył się w Równem nadzwyczajny zjazd W. U. O., nawiasem mówiąc dość zakonspirowany przed opinią polską.

SALA

Zobaczymy, co tam mówiono, w jakim nastroju toczyły się obrady i jakie cele wytknęła sobie ta organizacja?

Na zjeździe obecnych było około dziesięciu Polaków, głównie przedstawicieli władz z p. wojewodą Józewskim na czele. Salę udekorowano portretami marsz. Piłsudskiego i atamana Petlury na tle maleńkiej chorągwi o barwach państwowych polskich i dwóch dużych flag w kolorze żółto - błękitnym — ukraińskim.

SZCZE NE WMERŁA UKRAINA

Zjazd rozpoczęto odegraniem hymnu państwowego i odśpiewaniem „Szcze na wmerła Ukraina“. Obu hymnów wszyscy obecni na sali, nie wyłączając przedstawicieli władz, wysłuchali stojąc.

Zaczyna się więc jakoś dziwnie. „Jeszcze Polska nie zginęła“ — bo tak brzmią pierwsze słowa naszego hymnu narodowego, a zaraz potem na polskiej ziemi... „Szcze ne wmerła Ukraina“. W tym paradoksalnym zestawieniu tkwi najistotniejsze założenie tej polityki, której reprezentantem jest wojewoda Józewski i jego organizacja W.U.O. Założenie dla polskości fatalne.

A oto zjawia się i pan wojewoda. Wita go marsz „Pierwszej Brygady“ i patetyczne przemówienie posła Timoszenki, który nie taił wyrazów uznania, jakie Ukraińcy żywią dla jego działalności. Trzykrotne „sława“ było zakończeniem powitania wołyńskiego „führera“.

Referat polityczny wygłosił przewodniczący poseł Timoszenko, podkreślając w omówieniu wydarzeń ostatnich trzech lat, że ideologia W.U.O. płynie ze wskazań marsz. Piłsudskiego i... atamana Petlury. Nie brakło też w tym referacie słów o niepoczytalnych atakach szowinizmu polskiego, który, zdaniem p. Timoszenki, pracuje na rzecz ZSRR.

WSPÓŁGOSPODARZE

Najciekawsze były wnioski, które referent postawił w konkluzji swych wywodów. Pierwszy wniosek, to żądania zabezpieczenia narodowi ukraińskiemu należnych praw, jako współgospodarzowi państwa polskiego. Drugi, to również żądanie obsadzania stanowisk państwowych i samorządowych przez Ukraińców tam, gdzie urzędnik styka się z ludnością ukraińską.

Jesteśmy in medias res. Z tych wniosków wyziera wyraźne i niesfałszowane przez jakaś legendę oblicze polityczne W.U.O., tak popieranego przez p . wojewodę. Zabezpieczenie narodowi ukraińskiemu praw, jako współgospodarzowi państwa polskiego — wystarcza dla scharakteryzowania tego oblicza.

Więc dwa narody w jednym państwie, obaj jako współgospodarze, na terenie Wołynia pod opiekuńczymi skrzydłami wojewody Józewskiego.

Kogo bardziej tulą i przygarniają te opiekuńcze skrzydła p. wojewody, dowiemy się niebawem z dalszego ciągu zjazdu.

NIECH PAMIĘTAJĄ...

Następny referat o prawosławiu wygłosił p. Kowalewski, omawiając z uznaniem wydanie przez p. Prezydenta historycznego aktu o autokefalii cerkwi prawosławnej w Polsce, podkreślając brak zrozumienia u góry dla żywiołowego ruchu unarodowienia, zukrainizowania cerkwi. „Niech pamiętają że historia zna wypadki pozbawienia cerkwi górnej hierarchii, ale nie zna wypadku opuszczenia cerkwi przez wiernych Ukraińców“. — grozi p. Kowalewski. Zakończył swój referat żądaniem natychmiastowego, całkowitego zukrainizowania duchowieństwa prawosławnego i reorganizacji prawosławnych seminariów duchownych dla wychowywania przyszłych popów z pośród ideowych Ukraińców.

Komentować tych wniosków nie trzeba. Ideowi Ukraińcy na stanowiskach popów, to pobożne życzenie W.U.O. — granitowego filaru pana wojewody.

Pop Wołkow, omawiając w referacie kulturalno - oświatowym rozwój szkolnictwa na Wołyniu, żądał natychmiastowego zlikwidowania szkół utrakwistycznych i zamienienia ich na ukraińskie w ośrodkach ukraińskich. Żądał również ukrainizacji szkolnictwa średniego i powszechnego na Wołyniu, pomocy państwowej dla uczniów ukraińskich, uruchomienia państwowego gimnazjum ukraiskiego w Równem, wreszcie stworzenia ukraińskiego szkolnictwa zawodowego dla dania możliwości Ukraińcom opanowania rzemiosła, przemysłu i handlu we wsiach i miastach Wołynia.

P. WOJEWODA W PĄSACH

Poseł Bura, który wygłosił referat gospodarczy, porównywał rozwój Wołynia ze stosunkami w ZSSR i silnie podkreślał rozwój akcji parcelacyjnej na Wołyniu.

Z ukłonem w stronę loży pana wojewody mówił poseł Bura o tym, że z 297 tysięcy ha przeznaczonych na parcelację przypadło „tylko pięćdziesiąt kilka tysięcy ha na osadnictwo polskie, a resztę — około dwustu czterdziestu kilku tysięcy ha — dla miejscowej ludności“.

Pan wojewoda w swojej loży stanął w pąsach. Nie musiał być wdzięczny za te wyrazy uznania, za wymienianie cyfr, ile ziemi pochodzącej z rąk polskich rozparcelowano wśród miejscowej ludności niepolskiej.

Nie minęło jeszcze wrażenie tych cyfr, gdy padły wnioski referenta. Odezwała się w nich ta sama nuta. Żądano powołania komisji narodowościowo mieszanej dla dysponowania obszarami, przeznaczonymi na parcelację na Wołyniu.

Czyż nie wystarcza jeszcze Ukraińcom stan dotychczasowy? Widocznie nie. Bo oto w następnym referacie — organizacyjnym, poseł Skrypnik mówiąc o pracach W. U. O. rzucił hasło opanowania terenów jeszcze nieuświadomionych. A żeby rozwiać wszelkie wątpliwości, w jakim kierunku pójść ma to uświadamianie, dodał zaraz: „Trzeba pamiętać, że nacjonalistyczny ruch ukraiński jest ruchem organicznym wbrew twierdzeniom wrogich nam i szkodliwych dla państwowości“.

ROZWÓJ W. U. O.

Dowiedzieliśmy się z tego referatu, że organizacja W.U.O. posiada na Wołyniu 168 placówek organizacyjnych („Proswitiańskie chaty“) i 6.200 członków, oraz około 3500 sympatyków (członków chórów i kółek dramatycznych).

Przed trzema laty, jak mówił referent, ostatni zjazd widział jeszcze organizację słabą, walczącą z trudnościami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Obecnie jest to już silna organizacja ukraińska, promieniująca i poza granice Wołynia. We wnioskach referent podkreślił konieczność opanowania przez W.U.O. całego terenu Wołynia, a przede wszystkim powiatów wschodnich i mobilizacji całego inteligentnego społeczeństwa ukraińskiego z miast dla pracy na wsi w formie wygłaszania referatów na kursach i odczytach.

* * *

„Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Szcze ne wmerła Ukraina“, pięćdziesiąt parę tysięcy hektarów z parcelacji dla Polaków i dwieście czterdzieści kilka tysięcy hektarów dla „miejscowej ludności“, żądanie przyznania Ukraińcom praw współgospodarzy w państwie polskim — to pokłosie działalności wojewody Józewskiego na Wołyniu.

Widać już w czyją stronę wyciągają się opiekuńcze skrzydła pana wojewody.

„Karnawał Dziecięcy”

Dzisiaj zamieszczamy kupony zastępcze

Jakkolwiek dzieci naszych czytelników są grzeczne i bardzo starannie chowają po wycięciu kupony na „Karnawał Dziecięcy“, to jednak wiadomo nam, że wbrew ich chęci jeden, czy dwa kuponiki „gdzieś się zagubiły“, jak tłumaczył nam w redakcji mały Luś G.

Chcąc więc udostępnić wszystkim dzieciom wzięcie udziału w „Karnawale Dziecięcym“ zamieszczamy w dzisiejszym numerze kupon zastępczy. Kupony te zastępować będą wszystkie brakujące kupony numerowane. A więc np. jeśli Lusiowi brak 3 kuponów numerowanych, to zamiast tych zgubionych musi mieć dodatkowo 3 kupony zastępcze. Ogólna liczba kuponów upoważniających do wzięcia udziału w „Karnawale Dziecięcym jest 20.

Kupon zastępczy
„Karnawał Dziecięcy“ dla dzieci Czytelników
ABC 1938 r.

Złodziejów umieszcza się w więzieniach

Socjaliści cieszą się z obozów izolacyjnych

Na Madagaskar — nie do Berezy

(k) -Sprawa wysyłania przestępców kryminalnych do Berezy wywołała szereg odźwięków prasowych.

„Mały Dziennik“ pisze:

Uwolnienie społeczeństwa od działalności tego rodzaju szkodników jest niewątpliwie rzeczą bardzo ważną. Chodzi jednak o to, że plaga ta ma charakter stały, Bereza zaś jest zarządzeniem tylko doraźnym, prowizorycznym. Nie wchodzimy w pobudki, które obecnie kierują postępowaniem władz: prawdopodobnie ma ono na celu zwalczanie objawów (jak np. przemytnictwa walut lub kamieni do zapalniczek), które nie dadzą się skutecznie zahamować bez zastosowania specjalnych środków, oddziaływujących na psychologię mas. W każdym razie i w tych wypadkach poczucie sprawiedliwości wymagało by, aby istniał pewien tok instacji, mogący korygować ewentualne omyłki władz niższych oraz aby trwanie tych zarządzeń było ograniczone czasowo. Skazywanie bowiem bez sądu, to w każdym razie jeden z obyczajów państw „totalnych”, Polska zaś stale się zastrzega, że do ich rzędu nie należy i należeć nie zamierza.

Inna natomiast rzecz, że zwalczanie przestępców o charakterze niepoprawnym i ich unieszkodliwianie w stosunku do ogółu społeczeństwa, to wielka dotąd luka w naszym systemie prawnym — luka, która w sposób szkodliwy oddziaływuje na całe życie, demoralizując je. — Powinno by więc zająć się tą sprawą Ministerstwo Sprawiedliwości, zwłaszcza, że obecny jego kierownik nader żywo odczuwa niedostatki dotychczasowego wymiaru sprawiedliwości, jeśli chodzi o wyższe interesy państwowe. Należało by tę sprawę uregulować na stałe i w sposób ściśle prawny. Dorywcze zarządzenia administracyjne nie mogą być na dłuższą metę ani rozwiązaniem właściwym, ani wystarczającym.

JUBEL SOCJALISTYCZNY

Natomiast prasa socjalistyczna demokratycznie cieszy się z Berezy. „Dziennik Ludowy“ pisze:

„Bo też trzeba stwierdzić z całą stanowczością, że to co wyprawiał Jersak w swojej fabryce, było jednym wielkim skandalem, naigrawaniem się z robotników i lekceważeniem obowiązujących ustaw i przepisów ustawodawstwa socjalnego...

Uznano za stosowne zamknąć Jersaka w Berezie.

Może Bereza odbierze mu nieco fabrykanckiej fantazji i złośliwej arogancji”.

A socjalistyczny „Łodzianin“ wtóruje:

„Dotychczas jeden tylko fabrykant siedział w Berezie. Był to niejaki Cukier, właściciel cegielni, osadzony za lichwiarskie śrubowanie cen cegły. Ale po trzech dniach wypuszczono go. Jak na dobrze odkarmionych i wypasionych panów, termin troszkę za krótki”.

Jak na zasadniczych przeciwników Berezy, to stanowisko zbyt radosne.

NIE DO BEREZY LECZ NA MADAGASKAR

Również prasa Stronnictwa Narodowego w tytułach raczej jest zadowolona. „Warszawski Dziennik Narodowy“ daje tytuł „Pięciu żydów zesłano do Berezy“. Lwowskie „Słowo Narodowe“ zamieszcza tytuł „Moszek i Lejb do Berezy“. My uważamy, że żydów należy wysyłać nie do Berezy, lecz na Madagaskar.

ZŁODZIEJE DO WIĘZIENIA

Natomiast słuszne stanowisko zajmuje „Polonia“:

Co do nas, to jesteśmy przeciwnikami Berezy w każdej postaci. Ani członkowie ONR, ani komuniści, ani Polacy, ani Ukraińcy nie powinni być tam zamykani. Nikt nie powinien być karany bez sądu.

Nawet po zmianie systemu Bereza nie powinna istnieć. Złodzieje zmieszczą się w zwykłych więzieniach.



ROCZNY DOROBEK

Numerowany „Zaczyn“ stwierdza z przyjemnością, że choć go nikt nie czyta, jednak wychodzi już od roku i ma zamiar jeszcze poegzystować. A oto czego przez ten rok dokonał:

Nikt nie przypuszczał, że zawdzięczamy to „Zaczynowi“. Na zakończenie auto - panegiryku redakcja pisze:

Współpraca mózgiem dałaby zapewne lepsze rezultaty. Nawet biuletyny Związku piłki nożnej piszą rękami.

ECHA PROCESU

Dwaj urzędnicy starostwa rozmawiają:

— Czytałeś? To oburzające, ten starosta Czarnocki zwalniał urzędników, co się o nim wyrażali bez dostatecznego szacunku. Posiedzi za to gagatek.

— To teraz już wolno kryty kować także i naszego starostę.

— Tsss, na Boga. Wolno będzie dopiero, jeśli mu wytoczą sprawę... (kol.).

Aresztowanie trzech kolejarzy

po katastrofie w Łaskarzewie

Ofiary katastrofy walczą ze śmiercią

Po katastrofie kolejowej pod Łaskarzewem o której donosiliśmy obszernie w dniu wczorajszym, wszczęto energiczne śledztwo dla ustalenia winnych wypadku.

Stwierdzono, że maszynista pociągu towarowego Kołtuń, nie spostrzegł semaforów wjazdowych i świateł stacyjnych wskutek mgły i dlatego przejechał stację Łaskarzew. Wskutek złego nastawienia zwrotnic, pociąg towarowy wjechał na tor, po którym z przeciwnej strony jechał pociąg osobowy, prowadzony przez maszynistę Jana Grubeckiego.

Po ustaleniu tych szczegółów aresztowano dyżurnego ruchu stacji Łaskarzew, Czerwonkę, oraz pomocnika maszynisty pociągu towarowego i zwrotniczego stacji Łaskarzew.

Jak się okazuje, Czerwonka pracował na stacji w Łaskarzewie pierwszy dzień i został tam przysłany z Warszawy na krótki okres czasu dla pełnienia służby zastępczej.

Stan zdrowia ofiar katastrofy jest bardzo groźny. Kolejarze: Olszewski, Wójcik, Ziontek i Trubecki walczą ze śmiercią. Pozostali ranni przebywają w szpitalu kolejowym przy ul. Brzeskiej. Stan ich jest również bardzo ciężki.

Portrety dla inwalidów

sporządzali dwaj wydrwigrosze

KOŁOMYJA, 16. 12. Dwaj wydrwigrosze St. Słowik i Edward Tomasik objeżdżali górskie okolice powiatu nadwórniańskiego i kołomyjskiego, wyłudzając od inwalidów wojennych składki na rzecz nieistniejących związków inwalidzkich.

Prócz tego tłumaczyli oni częstokroć nieuświadomionym wieśniakom, że każdy inwalida powinien posłać swoje dwa portrety do Urzędu Wojewódzkiego, gdyż w przeciwnym razie będzie skreślony z listy pobierającpch rentę.

Oszuści proponowali ułatwienie w wykonaniu tych portretów i legitymując się dowodami firmy fotograficznej „Legion“ pobierali zaliczki na portrety. Oczywiście, że zaliczki te wędrowały do ich własnej kieszeni.

Obaj wydrwigrosze stanęli obecnie przed sądem w Kołomyi, oskarżeni o dokonanie około 200 oszustw.

Nowy „bobkocląg”

KRYNICA. 16. 12. W dniu 19 b. m. nastąpi otwarcie nowej kolejki linowej w Krynicy.

Lekcja z wyborów sowieckich

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wyborcom na swobodne i nienarzucane wyrażenie swej opinii i dokonanie wyboru swych przedstawicieli, mających prze prowadzać kontrolę, uchwalać ustawy, czy nawet wyłaniać ciała rządzące. I dlatego, jeśli wybory jakiekolwiek spełnić mają swój sens, jeżeli nie mają zamienić się w lichą, jak w Rosji, komedię, to zachowane być muszą w pełni podane powyżej warunki. Albo też, jeżeliby to dla narodu musiało być szkodliwe, to raczej wcale nie urządzać wyborów, niż je fałszować. W przeciwnym razie powstaje zwyczajna fikcja, a wszelkie fikcje są jak wiadomo na dłuższą metę szkodliwe.

Skoro więc obecnie obradujący sejm polski wybierany był np. przez Białorusinów i Poleszuków przy podobnej jak w okręgu moskiewskim stuprocentowej frekwencji także przy rzępoleniu orkiestr, przy biciu w bębny, podczas gdy w stolicy i ważniejszych miastach w głosowaniu brało udział jedynie 10 — 25 proc. wyborców, to trzeba, nie bojąc się krańcowych nawet porównań, zgodzić się na to, że stworzona została w ten sposób zwyczajna fikcja. *P. W.*

Zakupy przedświąteczne — tylko u kupców polskich!

Wyższy oficer

na czele departamentu aprowizacyjnego

Według pogłoski, jaka pojawiła się w kołach politycznych, niebawem utworzony zostanie w Ministerstwie rolnictwa Departament Aprowizacyjny, który obejmie sprawy aprowizacyjne skoncentrowane dotychczas w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Sprawa ta rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów, została już uzgodniona z Generalnym Inspektoratem Sił Zbrojnych a to ze względu na wagę tego zagadnienia dla sprawy obrony kraju.

Na czele nowego Departamentu Aprowizacyjnego ma stanąć jeden z wyższych oficerów specjalista od spraw aprowizacyjnych.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia III klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

15.000 zł.: 97005
10.000 zł. 5545 131319
5.000 zł.: 121548 133865 144684 160232 186934
2.000 zł.: 12006 11728 80759 114874
1.000 zł.: 33434
500 zł.: 117701 29886 41069 102854 160392 142405 161118 158917 103186 45795 142070
400 zł.: 35619 46702 61939 85654 82869 88643 81459 106852 101593 118899 167858 174726 181727 186670 187680
300 zł.: 35527 31620 45179 69282 94141 135907 141532 151528 169600 169676 166432 179033 184166 194230
250 zł.: 1487 2106 6899 11428 16536 18668 23090 31454 39000 41599 44630 56331 52115 60785 64057 88415 89051 88949 92312 102209 112154 113828 113903 132524 134427 135211 136145 139576 141446 145941 149393 156107 158975 172765 172995 176281 176940 180058 184108 185243 186168 189628

Wygrane po 200 zł.

29 495 521 904 63 1850 2009 3376 994 4076 305 5784 602 5179 941 7012 270 369 848 8358 843 990 9054 604 10052 59 11441 549 786 829 945 84 88 13055 165 636 15050 575 945 906 81 16432 623 883 18039 19009 49 183 556

20177 635 22219 409 58 785 23165 901 24414 533 605 765 25 188 762 26202 394 655 839 981 27452 513 78 892 28253 326 499 29359 416 577 30258 440 676 716 31343 431 851 32576 35060 947 37733

39053 76 204 615 839 40560 603 41235 574 42173 721 50 43048 738 44147 358 45264 486 46532 800 951 48092 49676

51271 628 868 51211 618 52077 184 224 336 471 515 940 53522 54519 644 69 55553 659 66 56562 69 505 57837 993 58073 701 922 59218 496 833 60004 162 963 61219 550 640 984 62082 334 419 541 875 63049 406 914 64682 65560 66339 988 67393 780 68661 727 69498 707 70117 559 89 967 71071 164 246 827 72058 265 747 62 73275 74264 446 801

76118 714 77589 78580 700 2 79115 218 399 913 80180 365 585 661 718 89 940 81306 452 82270 647 886 83405 83 714 78 84204 443 91 85670 777 888 86071 131 [illegible] 185 769 421 87056 175 298 39 [illegible] 50 89215 544 90933 67 91177 92270 371 727 93576 674 94579 715 95025 338 560 709 96482 97722 826 98238 99030 177 553 638 100265 335 905 101227 396 737 102983 103839 104266 300 22 105262 504 981 105825 108009 509 109491 534 110266 517 111309 549 885 112128 417 933 113228 62 532 935 114316 117 920 116571 117259 340 449 63811 840 118124 513 121131 496 122293 123252 124700 125013 605 126043 190 413 127159 878 128314 129082 831 130032 54 117 341 454 132049 504 840 134177 248 135378 822 909 137730 139687 140694 141676 751 845 142631 73 143547 960 144486 145018 137 289 475 774 146594 147133 39 148144 353 705 149029 150115 151179 252 616 806 919 152446 153942 154182 235 563 155662 156981 157779 158342 474 570 851 164454 657 165775 828 923 166408 849 167572 605 168677 806 169383 528 170707 820 171015 498 979 172776 173025 169 240 174301 989 175031 457 545 176798 177027 157 246 178062 472 841 936 179368 491 760 180073 181221 336 512 595 988 182132 49 90 615 183240 563 741 77 184242 577 656 185563 858 186753 187716 188066 297 345 706 189864 972 190322 39 192323 707 193441 194234 407 528

Wygrane po 50 zł

285 552 1234 42 685 707 52 2638 3497 4259 84 421 83 5198 342 689 7025 31 317 8108 490 9695 10455 603 80 854 11434 12459 599 644 932 13006 184 932 15168 293 748 945 16857 17299 550 18095 163 80 606

20217 310 758 21561 22252 473 786 23552 747 24357 480 876 25351 408 28012 579 986 29712 30343 31239 32880 33155 604 34669 35284 815 37991 38012 553 681 704 39143 755

40082 693 951 41423 837 40 59 42128 639 823 55 43077 328 528 44247 45009 915 46844 47218 34 62 98 408 485 5 49314 943 50328 73 727 800 51206 67 974 79 52012 251 79 723 883 53545 671 54351 55187 429 56 558 637 901 5600 116 527 671 57389 677 58209 408 96 603 64 793 853 68 60032 338 [illegible] 977 61034 305 883 63338 573 784 64148 364 674 65039 328 66492 67574 68447 605 69141 394 922 70690 717 71737 931 72503 721 892 73521 664 789 74031 541 75190 482 768 891

76857 999 77192 773 947 78523 892 80362 424 540 930 81251 82167 395 737 83095 107 440 588 85841 86522 762 88185 425 33 908 89136 510 90317 933 92064 528 920 93073 81 571 524 77 94808 95079 456 72 654 90 96368 502 6 78 98936 99124 85 41 100087 338 23 897 101135 276 362 817 102171 662 762 103656 114 405 5 13 755 104729 385 440 105503 71 735 810 106204 54 320 698 747 107003 193 108416 109197 403 613 110170 218 417 111352 615 112297 433 40 995 114434 68 115035 276 402 913 118433 535 778 117564 92 963 118181 212 431 706 900 29 119364 120260 567 121215 38 343 122443 569 123058 124296 378 420 659 97 716 123842 949 126294 442 612 129484 683 130473 750 131357 457 901 132175 280 133107 134375 879 135069 241 136336 75 335 137197 344 77 469 739 60 882 138843 139191 564 667 768 942 140136 867 142447 515 667 143281 30 144354 145572 946 146291 841 60 147679 148151 288 [illegible] 991 149138 286 458 565 931 150164 499 943 151070 120

152853 916 153013 725 59 154620 155502 186 288 935 158444 159244 657 160567 798 162 161442 933 162556 164123 856 165016 37 828 166008 55 330 167051 911 168253 853 [illegible] 172134 601 30 173358 174912 175021 178 178186 168 648 959 179211 180809 81 181234 355 485 590 982 182075 85 288 75 628 823 184606 [illegible] 190 282 183 437 801 186129 663 188986 189990 190320 453 768 971 191356 618 934 192363 193507 628 194095 336

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 złotych padła na nr. 158470.

30.000 zł.: 95983.
15.000 zł.: 30358.
10.000 zł.: 170784.
5.000 zł.: 84646 53310 145757.
1.000 zł.: 41631 39040 62982 115823 152706 153419 153910 174529.
500 zł.: 30524 58369 85646 94779 126579 181036 184716.
400 zł.: 3494 48361 83587 83939 87787 93209 95978 97837 101180 122934 168697 186656 189801.
300 zł.: 3422 43263 50864 73867 74525 83291 94108 109990 149249 185688.
250 zł.: 3407 3648 3704 11254 11932 30289 32491 34627 37431 44636 50797 54483 67304 58449 58573 66013 68853 70274 80330 86760 87568 96764 100233 105105 105120 109535 121640 122605 125106 151765 152946 160347 170265 176044 176505 184461 188914 189896.

Wygrane po 200 zł.

210 53 276 875 3336 527 49 880 4810 953 58 5157 6305 7407 8195 940 10576 11729 12440 514 13344 14525 16737 818 17053 69 18287 19916 22163 210 599 24382 27402 28662 30419 32043 647 33405 34021 35439 636 37277 523 38126 98 40266 41634 722 42934 43910 44105 45428 47050 388 705 48240 540 49307 50009 500 697 51132 52241 47 752 93090 64486 666 817 55114 56455 68133 59103 60102 62180 615 720 63153 879 64709 65791 68214 405 887 69051 108 71451 864 72252 758 73408 74441 76768 863 962 77721 79451 80061 246 471 702 81278 82208 83451 84378 634 85225 704 820 86061 74 210 87936 88023 332 89002 90092 648 91953 92929 94348 95844 96297 748 97403 982 98523 99472 622 101504 102635 749 964 103236 325 472 615 104096 158 105105 27 106515 107751 914 56 108444 630 44 947 109585 886 110036 90 114 59 111162 535 90 112132 11348 115075 210 711 116701 31 117460 560 781 118092 278 119208 120519 121370 121609 122468 983 124086 126560 711 124417 128172 130347 455 141513 133885 959 134896 135125 136106 139611 140144 141785 144437 145931 146278 914 147995 149373 152226 310 153739 978 150481 229 155027 156416 828 157065 241 574 750 158272 513 160347 653 936 163187 165050 166559 167418 169161 170095 143 171218 335 172029 364 174235 370 177059 178115 844 52 179127 766 180108 445 181800 182799 183023 185171 768 186592 187408 548 188418 189128 742 191519 608 839 192764 193525.

Wygrane po 50 zł.

3044 484 4327 962 6116 231 699 7594 705 8204 842 9922 11084 12794 14485 16001 16648 17671 19955 23167 24263 689 26976 27205 765 28481 30257 979 31152 32836 998 34611 35179 36027 39374 4021 665 43900 45063 651 66 46296 98 47118 944 48330 53002 935 54323 476 516 55870 57612 755 68070 685 947 59323 470 60101 63025 339 512 765 64195 65392 4168 67126 53 722 68882 69667 824 951 70436 681 834 71298 72271 944 73233 427 780 74381 492 715 85 75014 209 497 618 762 79328 81201 400 773 90 82906 83290 608 84202 87484 88579 90416 593 830 91460 598 92099 94238 874 96145 558 98903 9962 100882 102225 81 711 103240 485 895 105458 107633 109357 653 781 93 111439 677 754 112876 562

114408 910 115386 589 116904 118219 534 119436 852 120259 632 121926 124499 126603 127900 128020 130043 53 694 131247 133966 1344414 135659 139710 140502 773 878 977 141694 766 142815 951 143277 145149 147322 148572 151586 683 153005 154654 155029 156559 63 157708 158642 159717 161470 162112 528 163131 165745 167881 168646.

170312 556 703 171365 172401 174617 700 175290 177537 178495 180282 698 181157 341 182120 183564 184924 185768 187584 191368 880 194050 524 940.

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1598 650 756 819 2028 284 365 472 4272 [illegible] 5282 502 76 7730 8788 9862 10394 084 11129 206 12011 102 376 13593 14422 16686 17008 18120 428 19053 552 20773 21126 991 22957 24208 515 38 26342 28070 28412 590 30365 87 698 925 31418 886 32501 34006 375 418 875 932 37050 581 617 86.

38129 523 39568 40715 77 41061 43407 44243 646 45004 50 47781 48255 98 380 658 705 49249 950 50025 456 51056 802 52018 516 54234 485 55300 56152 921 58299 303 6 59408 60379 769 61569 675 997 62502 63185 64786 66395 67643 725 68296 70522 73552 772 74660 75108 77351 78537 84 79266 80 794 861 82456 703 87 815 34 84806 86090 278 87805 88420 738 89541 5 90704 91029 677 971 92266 647 93408 95576 623 96490 98759 99407

100235 346 101189 102070 948 103134 831 104044 105713 106448 697 109132 110008 193 111186 284 624 95 112183 232 580 113276 115653 117431 3 797 120163 677 731 48 121471 123376 124739 863 125772 126073 155 130700 11 132546 133810 134274 947 135961 93 137144 140871 141015 143384 496 144308 146336 147663 714 148764 74 149020 152219 806 958 153743 154323 49 540 69 857 156065 157018 136 158345 60 777 16008 11 161178 551 701 162645 163871 167772 981 168545 170235 171272 429 82 172510 179371 904 180505 641 181556 673 184624 187494 189720 190312 192261 942 193995

Wygrane po 50 zł.

8023089 5907 6475 7179 558 9334 11826 12956 13775 18120 19443 526 638 21041 557 22375 600 26517 27241 28748 31780 32122 33694 34268 748 894 35149 818 37278.

38253 468 39157 374 594 604 40711 41004 148 42518 943 44041 422 953 46448 89 47805 48505 79 937 50645 51671 931 52023 814 947 53825 54218 516 859 55308 950 56207 57003 209 665 58260 59349 551 859 62938 63350 471 845 64777 822 66153 68012 530 825 69257 542 959 71472 761 72744 95 73375 443 74478 75032 78511 825 79193 668 81947 82570 609 712 83428 84445 862 85703 87702 822 88366 873 979 89171 388 90961 91679 92257 3300 81 413 94200 583 95 773 845 97646

100445 982 101479 806 102736 840 927 103955 105974 106021 812 107941 109558 111609 112906 116104 307 118123 965 122008 700 123879 124947 126776 129030 868 130551 131033 98 132882 135342 136340 506 72 138148 346 863 139593 884 140199 339 143784 145092 845 146381 149416 150469 688 152076 390 862 155059 156073 333 539 158530 611 753 160243 161772 164472 165110 170214 171388 457 172020 173921 174363 656 177444 178886 983 180237 373 453 181273 706 182370 183210 962 184378 185836 186505 908 187278 719 189123 190251 679 759 194367 506

Zbereźnictwa...

ZA DUŻO BŁOTA

Oto wycinek z prasy codziennej:

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO W BŁOCIE

Karetka Pogotowia ratunkowego „Henryk" w drodze do wypadku na Małe Siekierki (Antoniewska 86), gdzie został ranny widłami Władysław Szczepański, ugrzęzła w błocie i dołach na niezabrukowanej ulicy Antoniewskiej, prowadzącej od ulicy Czerniakowskiej na Małe i Duże Siekierki. Personelowi Pogotowia pośpieszyli z pomocą pracujący w polu robotnicy majątku Czerniaków. Przy pomocy drągów, łomów, desek i belek oraz pary koni, wyciągnięto karetkę, która po dwugodzinnym, przymusowym postoju ruszyła do wspomnianego wypadku.

Strasznie dużo teraz błota w Warszawie nie tylko zresztą na przedmieściach.

Nawet na Placu Teatralnym jest masę błota.

Błoto to rośnie, mówi się o nim tylko po cichu, czasem tylko jakiś ciekawszy wypadek ugrzęźnięcia w błocie znajdzie się na szpaltach prasy.

Czasem znowu błoto staje się przyczyną ciekawych procesów sądowych.

Najczęściej jednak i najbardziej jaskrawe wypadki upadku w błoto są starannie tuszowane. Te rzeczy załatwia się po cichu.

Bo po co zaraz wszyscy obywatele Warszawy mają wiedzieć, że tak dużo jest błota?

Czas byłoby wreszcie całe to błoto usunąć i oczyścić nareszcie Warszawę.

Bo to warszawskie błoto ma dziwne własności: czasem fermentuje, jak drożdże, czasem pachnie, jak benzyna z Chevroleta.

B. REZA

Kiermasz

Przedświąteczny handel sztuką

Trudnoby z całą pewnością powiedzieć jaki jest najbardziej przyjemny i pożyteczny podarunek gwiazdkowy. Właściciele „Salonów Sztuki" twierdzą, że ideałem w tym względzie jest obraz — zwłaszcza tani, a możliwie najbardziej znanego malarza. I może dlatego, a może ze względów czysto handlowych urządzają kiermasze przedświąteczne.

Rzeczywiście w wielu wypadkach artyści, aby cośkolwiek sprzedać zmniejszyli ceny — do absurdu.

Pisząc sprawozdanie z kiermaszu — należy mówić i o cenach. Ale z drugiej strony trzeba stwierdzić, że na tych sprzedażach daje się widzieć taka masa rzetelnej miernoty, że karykaturalnie niska cena może stać się przyczyną wprowadzenia do domu bohomazu, lub co gorsza, kompromitacji w postaci podarowania komuś takiego straszydła.

W tym roku widziałem dopiero jeden kiermasz — w prywatnym salonie (Garlińskiego — Mazowiecka 8).

Naogół biorąc poziom wystaw u Garlińskiego jest stosunkowo wysoki, a przedsprzedaże mają ustaloną dobrą opinię.

Szereg obrazów, które tu pokazano widzieliśmy już na tych czy innych wystawach i dlatego recenzję ograniczę do kilku prac bardziej interesujących, główny nacisk kładąc na wyraźne oddzielenie rzeczy zdecydowanie słabych, od prac lepszych.

Niewątpliwie najgorsze i najmocniej autorkę kompromitujące są „kwiaty" pani D. To już nie są jakieś niedociągnięcia lub błędy techniczne. To jest poprostu dyletantyzm.

W swoich sprawozdaniach z wystaw staram się nigdy nie przesądzać sytuacji na niekorzyść malarza, bo ponieważ mam do czynienia z ludźmi którzy właśnie teraz tworzą i drogę mają otwartą, nawet w najostrzejszej krytyce doszukuje się możliwości na przyszłość.

Tu niestety widzę, że autorka zdecydowanie nie odczuwa, ani koloru, ani światła, ani formy.

Nie chcę tych „Maków" i „Chabrów" szczegółowo analizować bo tak dalece nie zasługują na to, że powinny być stanowczo zdjęte ze ściany. Mają jedną tylko zaletę, że są to bodaj dwa najtańsze obrazy na całej wystawie. To jednak nie ratuje ich zupełnie — bo przez to są tym bardziej szkodliwe

Na przeciwnym biegunie jeżeli chodzi o jakość są prace Wąsowicza — który dał dwa subtelne i dobrze zakomponowane w kolorze obrazy — Malickiego, kilka prac Stanisława Siwierskiego i Grabarza i Dziewanowskiej i Wodyńskiego.

Największą ilościowo jest kolekcja akwarel z nad polskiego morza, Stanisława Siwierskiego. Poziom prac, w tym zespole obrazów jest bardzo nierówny. Do najlepszych należy „port" przede wszystkim ze względu na bardzo ciekawie zakomponowany i stosowany koloryt, a do najmniej pogłębionych i najmniej w charakterze akwareli utrzymanych — „Kaplica Wejnera". Tu pierwsze plany odgrywają stanowczo zbyt wielką rolę.

A jeżeli taki nacisk położyłem na minusach wystawy, to tylko dlatego, że chodziło mi o zwrócenie uwagi kupujących (bo o nich przecież głównie chodzi) — na to, że zbyt niska cena nie powinna ich nęcić — bo przy doraźnej korzyści — może ich na daleką metę skrzywdzić.

Jerzy Stokowski

JERZY MARIUSZ TAYLOR 37)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

— Tak — uśmiechnął się. — Przez łąki lubartowskie. Chcę cię zabrać dziś do kolonii Na Grobli, abyś zobaczył, jak ładnie gospodarują tam Niemcy, których tak nie lubisz. Myślę, że po tej wizycie nabierzesz do nich trochę przekonania.

Młody człowiek skrzywił się z lekka, ale księżna, zajęta widać własnymi myślami, nie zauważyła tego wcale, a może zresztą nie chciała zauważyć.

— Szczęście, niestety, nigdy nie może być zupełne — podjęła nieoczekiwanie z westchnieniem. — Muszę powiedzieć ci coś, synku, bo uważam, że powinieneś znać całą prawdę. Otóż położenie nasze bynajmniej nie jest tak dobre, jak mogłoby ci się wydawać z pozorów. Bo cała ta dzisiejsza wielkopańskość to naprawdę tylko pozór. Taka błyszcząca nędza, synku. Wczoraj wieczorem przysłał mi list przez umyślnego posłańca ten adwokat, którego już widziałeś, a który jest, jak wiesz, moim plenipotentem i doradcą finansowym. Same przykre wiadomości. Z tej resztki ziemi, co nam została w Ostrogu, połowa ma pójść na parcelację. Podobno postanowienie ministerstwa umotywowane jest tym, że majątek nie jest uprzemysłowiony i że część gruntów leży odłogiem. To jeszcze nic — ciągnęła dalej. — Być może ministerstwo ma słuszność. Na pewno ma słuszność. I założenie jakiegoś protestu nie miałoby najmniejszego sensu. Takie jest prawo i z tym musimy się liczyć. Ale jest inna wiadomość, jeszcze gorsza. Adwokat Łęcki pisze mi, że w połowie października przypada ostateczny termin uregulowania ciążącego na Teresinku długu Banku Prywatnego. To jest duża suma i nie zdobędę jej nawet, gdybym sprzedała resztę klejnotów, jakie pozostały mi jeszcze. Widzisz więc, mój synu — kończyła ze smutnym uśmiechem, — że to, co mogłoby ci przypaść w spadku po mnie, wcale nie przedstawia się okazale i...

— Ależ, mamo — oburzył się Alfred. — Pozwólże powtórzyć sobie po raz nie wiem już który, że ja nie liczyłem nigdy na żadne bogactwa z twojej ręki. I nie mów mi o tym więcej. Mnie to boli. Znam trochę prawo. W tym kierunku też przecież starałem się rozszerzyć moje wiadomości i dzięki temu znam obowiązki dorosłego syna wobec matki. Wiem, że powinienem ci dać tyle, ile będziesz potrzebować.

Mówił tak gorąco i z takim przejęciem, że księżna, jadąc tuż przy nim, nie mogła się powstrzymać od pieszczotliwego poklepania go po ramieniu dłonią, ubraną w grubą rękawiczkę.

— Sprawiasz mi wielką radość, Fred — powiedziała z lekkim westchnieniem. — To bardzo zacnie z twojej strony, że tak ujmujesz tę sprawę. Ale czy to wyobrażasz sobie, synku, jak wielkie są te sumy, których mogę potrzebować?

— Na co, mamo? Aby żyć przyzwoicie? Mówiłem ci przecież, że moje wynalazki radiotechniczne muszą mi z czasem dać dużo pieniędzy. Choćby ten łatwo przenośny aparat nadawczy. Pamiętasz, jak się zdziwiłaś, kiedy za pomocą tego mojego przyrządu nadałem ci cały reportaż z odpustu? Takiej radiostacji nie wymyślił dotąd nikt jeszcze. Jest nadzwyczaj mała i lekka. To ta mała czarna skrzynka, wiesz, którą trzymam zawsze pod kluczem. Pamiętasz?

— No, ma się rozumieć, że pamiętam — uśmiechnęła się księżna. — Podczas choroby troszczyłeś się tylko o tę skrzynkę. Chciałeś, żeby ciągle stała przy twoim łóżku.

— Właśnie. Otóż ta niepozorna skrzyneczka, mamo, może się stać dla nas złotodajnym źródłem. Trzeba tylko jeszcze popracować nad nią i coś niecoś ulepszyć.

— Ach, synku — tym razem księżna roześmiała się tak głośno i szczerze, jakby pozbyła się naraz wszelkich swych trosk i kłopotów. — Mówisz tak przekonywająco, że gotowa jestem ci uwierzyć, nawet gdybyś chciał mnie zapewniać, że ta twoja skrzynka jest upominkiem od... złotej kaczki.

Alfred, nie popuszczając cugli, zaklaskał z uciechą.

— Brawo, mamo! Utrafiłaś w samo sedno. Wyobraź sobie, że legenda o złotej kaczce Ostrogskich, która podobno strzeże olbrzymich skarbów w podziemiach twojego starego pałacyku, gra poważną rolę w moich planach na przyszłość najbliższą. Pomysł ten przyszedł mi do głowy zresztą dopiero dziś rano. Wiesz, jakim sposobem? Otóż, spojrzałem dziś wyjątkowo na kalendarz i stwierdziłem, że zbliża się noc świętojańska...

— Co? Chcesz może wybrać się na poszukiwanie tych skarbów? Ach, mein Gott! Du bist doch ein Kind, ein grosses Kind, mój synku — śmiała się księżna, zmuszając swego konia do ostrożnego wyminięcia na wpół zmurszałego pnia zwalonej sosny, który zagrodził im w tym miejscu drogę.

Alfred nachmurzył się.

— Nie jest tak źle, mamo. Postanowiłem opracować słuchowisko. Jeżeli wypadnie dobrze i spodoba się mojemu byłemu kierownikowi z rozgłośni, to od razu na tym zarobię. Oni nadadzą to wtedy na całą Polskę, na wszystkie stacje. A myślę, że się spodoba. Posłuchaj tylko. Słuchowisko będzie polegało na udramatyzowaniu starej legendy rodu Ostrogskich. Ale ja zmienię jej treść. Junak, któremu w noc świętojańską ukaże się w podziemiach złota kaczka, nie będzie taki głupi. Utrzyma zdobyty skarb przy pomocy pewnej dobrej dziewczyny. Wykonawców będzie dwoje — ciągnął dalej z ożywieniem. — Ja sam i panna Anka Gołąbkówna.

— Oj, Fred! — odezwała się księżna tonem na wpół żartobliwym, a na wpół poważnym. — Ja podejrzewam, że junak w ogóle nie zdobędzie skarbu, ale za to junaka zdobędzie... dziewczyna.

Teraz nastała chwila krępującego milczenia i księżna, spojrzawszy na syna, wiedziona nieomylnym kobiecym instynktem, zawstydziła się. W tym momencie zrozumiała nagle, że podejrzliwość, z jaką ustosunkowała się do częstych wizyt Alfreda w domku gajowej, do jego włóczęg po parku w towarzystwie ładnej dziewczyny, nie miała żadnych podstaw. To była zazdrość. Tak! Zazdrość i straszny lęk, że ten syn, którego obecność była takim balsamem dla jej chorej duszy, może zniknąć nagle, odejść ze swą wybranką, pozostawiając jej biedne serce na pastwę wszechpożerającej, lodowatej pustki.

(D. c. n.)

Rumunia w gorączce przedwyborczej

2 zabitych i kilkunastu rannych

B. minister strzela do włościan

BUKARESZT, 16. 12 W Rumunii zanotowano szereg poważniejszych incydentów wyborczych.

W miejscowości Siret na Bukowinie doszło do zajść między Żelazną Gwardią, a zwolennikami stronnictwa narodowo - chopskiego. **Przywódca miejscowej placówki Żelaznej Gwardii, Sutern, został zabity, a kilkanaście osób, w tym b. poseł Robu, odniosło rany.**

Groźne zajścia miały miejsce w jednym z departamentów, gdzie **b. min. Moldovan członek str. narodowo - chłopskiego zranił wystrzałem z rewolweru 2 włościan. Miejscowa ludność usiłowała go zlinczować.**

W miejscowości Siret „Zaraniści" **poranili ciężko nożami pewnego księdza,** który znajdując się w restauracji odmówił powstania w chwili, gdy orkiestra zagrała marsza nazwanego im. p. premiera Maniu.

Pod Suczawą pewien **wieśniak został zabity siekierami** przez swoich przeciwników politycznych.

Na koniec, w miejscowości Roznov wynikło **poważne starcie między Żelazną Gwardią a liberałami. 25 osób odniosło rany. Policja zatrzymała 101 członków** Żelaznej Gwardii.

„Adeverul" donosi, że władze zamierzają użyć wojska dla **zapewnienia porządku i bezpieczeństwa, ponieważ** siły żandarmerii okazały się niedostateczne.

Z Radości do Warszawy 2 g. 40 m.

Nałogowe spóźnianie się pociągów

naraża pasażerów na nieobliczalne straty

Od kilku dni na terenie kolei podmiejskich dzieją się niesamowite rzeczy. Pociągi przychodzące i odchodzące z dworców warszawskich, wykazują „regularnie" conajmniej półgodzinne opóźnienie. Uderza to b. boleśnie szerokie rzesze ludzi pracy, tak robotników, jak urzędników, którzy zgłaszają się do pracy z opóźnieniem dochodzącym nawet do 3 godzin. Naraża to ich na straty i poważne nieprzyjemności ze strony pracodawców, którzy stoją na stanowisku, że nic ich nie obchodzi, jakiego środka lokomocji używa pracownik, byleby stawił się na czas do pracy.

Od jednego z czytelników otrzymujemy w powyższej sprawie list, z którego przytaczamy najważniejsze ustępy:

„Od kilku dni daje się zauważyć ogólne spóźnianie się pociągów podmiejskich (prawdopodobnie i dalekobieżnych) w granicach od 15 do 30 minut. W poniedziałek spóźnianie się pociągów osiągnęło punkt kulminacyjny. Według urzędowego rozkładu czas przejazdu pociągów elektrycznych z Radości do Warszawy, odległości 18 km., winien wynosić 22 minuty, w poniedziałek jechał pociąg z Radości do Warszawy-Głównej 2 godziny 40 min. (odjazd 7.05, przyjazd 9.45). Na pociąg zaś, który winien odjechać z Radości 8.05, trzeba było czekać 45 minut i przyjechał on na dworzec Wschodni o godz. 10-ej. Po południu nie było lepiej; pociąg, który miał odejść do Otwocka z Warszawy-Głównej o godz. 14.25, odjechał o 15.05, a przyszedł do Radości o 15.50. Podobno z tak dużym opóźnieniem wszystkie pociągi od samego rana przychodziły do Warszawy. Robotnicy narzekali, że do pracy zgłaszali się z 2-godzinnym opóźnieniem.

Czy na tego rodzaju porządki nie należy wołać gromkim głosem: „Skandal".

Dlaczego na otwarcie najmniejszego mostka panowie dygnitarze mają czas, a dlaczego nie znajdzie się w P. K. P. ktoś odpowiedzialny, ktoby zaprowadził nareszcie porządek na kolei, zwłaszcza na odcinku dyrekcji warszawskiej, która swą działalnością złą przynosi opinję P. K. P.

Warto byłoby, aby pan general Sławoj - Składkowski, jako premier rządu, a więc odpowiedzialny również za działalność Ministerstwa Komunikacji, a który interesuje się najdrobniejszymi szczegółami życia publicznego, zainteresował się maltretowaniem, znęcaniem się P. K. P. nad swoimi klientami.

O wielkim niedbalstwie warszawskiej dyrekcji P. K. P. i lekceważeniu przez nią zdrowia i interesów swych klientów, świadczy fakt następujący: W roku zeszłym na wszystkich mniejszych stacjach od Warszawy do Otwocka zostały wybudowane na peronach specjalne poczekalnie.

Z powodu źle obmyślanej konstrukcji budynków, pierwsze wiatry jesienne powyrywały w nich drzwi wejściowe, zaszła więc konieczność dokonania gruntownego remontu. Do robót tych przystąpiono dopiero w październiku r. b. i jeszcze do dnia dzisiejszego poczekalni tych nie oddano do użytku publiczności, która zmuszona jest wyczekiwać na chłodzie na spóźniające się pociągi. Przecież te roboty można było wykonać w porze letniej, a jeśli tak się nie stało, to tylko z powodu niedbalstwa dyrekcji. Należy przytym zaznaczyć, że roboty malarskie (malowanie drzwi i okien) wykonywali żydzi".

Komentarze zbyteczne.



Przysięgę przy trupich czaszkach

składali członkowie loży „Ogniwo"

Podczas toczącego się w Wojskowym Sądzie Okręgowym procesu o nadużycia w związku z ćwiczeniami wojskowymi ujawniono sensacyjne szczegóły, dotyczące osoby jednego z inspiratorów tej afery Abrama Zielonego i żydowskiej loży masońskiej „Ogniwo", której był on wiceprezesem.

Świadkowie, wyżsi funkcjonariusze żandarmerii, ustalili, że podczas dochodzenia stwierdzono, iż rzekome stowarzyszenie filantropijne „Ogniwo" było lożą masońską, grupującą plutokrację żydowską. Członkowie loży musieli składać przysięgę przy trupich czaszkach na wierność prezydium i ścisłe dochowanie tajemnicy należenia do loży. Na wszystkich przyjęciach członkowie loży występowali we frakach. Jak luksusowe musiały być te uczty świadczy fakt, że każdy uczestnik musiał wpłacać po 300 zł. udziału. Loża pozostawała w ścisłym kontakcie z centralą w Kopenhadze.

Po przyjeździe z zagranicy, Abram Zielony ukrywał się przez dłuższy czas w mieszkaniu jednego z adwokatów warszawskich i dopiero dzięki przypadkowi został aresztowany.

Strajki okupacyjne

w żydowskich zakładach

W fabryce skór Alfreda Weinbergera (Niska 61), zastrajkowali wszyscy pracownicy, przystępując do okupacji fabryki. Na skutek interwencji władz, robotnicy opuścili fabrykę.

Przy ul. Śliskiej 40, w fabryce mebli kuchennych Icka Klejmana, wskutek usunięcia jednego ze stolarzy, pozostałych czterech porzuciło pracę i przystąpiło do okupacji stolarni. Na skutek interwencji władz, strajkujący opuścili stolarnię.

Strajk autobusów łódzkich

proklamowany na 23 b. m.

ŁÓDŹ, 16. 12. Zarząd Związku Pracowników Przedsiębiorstwa Komunikacji Autobusowej Województwa Łódzkiego postanowił proklamować strajk pracowników autobusów na dzień 23 bm., o ile do tego terminu właściciele przedsiębiorstwa nie podpiszą umowy zbiorowej.



PIĄTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół..

11.15 Audycja dla szkół: „Fortel pana Zagłoby" — fragment „Potopu" H. Sienkiewicza. 11.40 Ottorino Respighi: Fragmenty z suity "Pinie rzymskie" (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Łódzka orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Jaworowscy snycerze" — felieton. 17.15 Hiszpańskie pieśni historyczne. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Komunikat śniegowy i wiadomości sportowe. 18.10 Wieczorne nastroje (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Komedia Al. Fredry. 19.50 Pogadanka. 20.00 Koncert europejski fiński (Transmisja z Helsinek). Wyk.: Orkiestra symf. pod dyr. M. Toivo Haapanena i Oiva Soini (baryton). 21.00 Dziennik. 21.10 Pogadanka. 21.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry T. Seredyńskiego, K. Monkerówny (śpiew) i zespołu revellersów „Chór Olanda". 22.20 Recital fortepianowy Pawła Kowalewa. 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 Hiszpańskie pieśni historyczne.

19.00 „Damy i Huzary" — komedia Aleks. Fredry.

20.00 Europejski koncert fiński. Transmisja z Helsinek.

21.15 Koncert rozrywkowy.

22.20 Recital fortepianowy Pawła Kowalewa.

WARSZAWA II

13.00 Fragmenty mniej znanych oper (płyty). 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Reportaż. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Zespół salonowy J. Stena. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Legenda estetycznego franciszkanizmu" — szkic literacki. 22.15 Piosenki w wyk. Enzo do Muro Lomanto (płyty). 22.30 Muzyka taneczna z „Cafe-Clubu". 23.30 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Dziennik światowego Zw. Polaków z zagr. 3. Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej (płyty). 4. Wiersze Władysława Syrokomli. 5. Piosenki w wyk. Chóru Dana, Toli Mankiewiczówny i Mieczysława Fogga (płyty). 6. Pogadanka w języku angielskim.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.00 Mediolan. Recital wiolончz. F. Fenermanna.

19.15 M. Ostrawa. „Obrazek z kopalni" — felieton polski.

20.00 Deutschlandsender. „Der Wildschuetz" — opera Lortzinga.

20.00 Lathi. Koncert europejski.

21.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny.

23.00 Droitwich. Koncert muzyki współczesnej.

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Śpiewajmy piosenki. 11.40 Gabriel Fauré: Ballada op. 19 (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci — słuchowisko p. t. Generalna próba szopki. 16.15 Koncert popularny. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Mody i uroszczenia pań rzymskich" — felieton. 17.15 Koncert solistów. Wyk.: Włodzimierz Derwies (tenor) i Wiktor Winterfeld (skrzypce). 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Piosenki w wyk. Grety Keller (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Wieczór Adolfa Sonnenfelda. 21.45 „Dobij" — skecz. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 „Generalna próba szopki" — słuchowisko dla dzieci.

17.00 Felieton prof. Gustawa Przychockiego.

20.00 Wieczór Adolfa Sonnenfelda.

21.45 Skecz.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Muzyka kameralna. 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Muzyka salonowa. 18.00 Muzyka lekka (płyty). 19.05 Recital fortepianowy J. Kaleckiego. 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Kwadrans poezji". 22.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Boże Narodzenie na wsi polskiej. 3. Z utworów scenicznych A. Sonnenfelda w wyk. Orkiestry P. R. 4. Centralny okręg przemysłowy. 5. Piosenki w wyk. Sióstr Burskich. 6. Wesoły wieczór. 7. Tańce A. Sonnenfelda.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.50 Wiedeń. „Życie paryskie" — operetka Offenbacha.

20.00 Lipsk. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera.

21.00 Mediolan. „Le donne curiose" — opera Wolf-Ferrariego.

21.00 Rzym. Koncert symfoniczny.

22.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

Wypadek kolejowy

wskutek wyłączenia prądu

We środę rano zostały uszkodzone przewody elektryczne na węźle warszawskim, wskutek mylnego puszczenia pociągu elektrycznego przez stację Grochów — na stację Warszawa Wschodnia — na tor 4. Pociąg ten uszkodził sieć elektryczną, przy czym pałąk zerwał przewody i wyłączył prąd na całym węźle warszawskim, w następstwie czego zaszła przerwa w ruchu podmiejskim.

Na stacji Rembertów wynikł wskutek tego wypadek. Stojący pociąg, składający się z trzech wagonów, spychano parowozem. Zderzaki parowozu wbiły się w tył wagonu elektrycznego, który nie posiada buforów.

W wagonach wynikła panika. Pasażerowie przypuszczając, że nastąpiła katastrofa, zaczęli wyskakiwać drzwiami i oknami, przy czym wyłamano drugie drzwi. Wypadku z ludźmi nie było. Przerwa w ruchu trwała około 2-ch godzin.

Coś dla amatorów

Pistolet króla Kwieka

z koroną i inicjałami

Do właściciela składu broni przy ul. Marszałkowskiej przyszła starsza, bogato ubrana cyganka i wyjąwszy z za pazuchy jakieś zawiniątko, położyła je na ladzie. Właściciel składu rozwinął je z zachowaniem ostrożności. Okazało się, że jest to pistolet automatyczny, który cyganka schwyciła i ucałowała ze łzami w oczach.

Broń ta, pistolet aut. kal. 7.65, Nr. 102.185 syst. „Savage" stanowił własność ś. p. Matyjasa Kwieka, króla cygańskiego. Z jego to lufy, podczas szamotania się, padł śmiertelny strzał, który pozbawił Kwieka życia, powodując komplikacje spadkowo - dynastyczne. Starostwo udzieliło królowej - wdowie terminu przewidzianego prawem dla pozbycia się w drodze legalnej, ze wskazaniem źródła sprzedaży „Savage'a".

11-strzałowy ten pistolet automatyczny posiada efektownie wygrawerowaną koronę królewską, pod spodem skrzyżowane berło i buławę, oraz stylowe litery gotyckie „b. M. K." poprzedzone inicjałami „W. M. C.".

„Savage" podarowany był zmarłemu tragicznie Kwiekowi przez cyganów amerykańskich. Nikt nie spodziewał się, że ten precyzyjny i wartościowy dar przyniesie śmierć właścicielowi.

Warszawa walczy z Dublinem

2 składy Warszawy na piątek i niedzielę

Przeciwko drużynie irlandzkiej w piątek walczyć będzie drugi „garnitur" Warszawy, a w niedzielę pierwszy „garnitur" Warszawy. Kapitan związkowy ustalił we wtorek następujące składy reprezentacji:

Na mecz piątkowy: w kolejności wag: Rundstein (Makabi), Lipiński (CWS), Kozłowski (Okęcie), Rozenblum (Makabi), Jańczak (Polonia), Całka (CWS), Kniga II (Fort Bema), Neuding (Makabi).

Na mecz niedzielny: Rotholc (Gwiazda), Teddy (Legia), Czortek (Okęcie), Woźniakiewicz (Warszawianka), Kolczyński (Fort Bema), Fabisiak (Polonia), Archacki (Czechowice), Doroba I (Legia).

Nadto dyr. Idźkowski wyznaczył „8-semkę" rezerwową, a mianowicie: waga musza — Baśkiewicz (Legia), waga kogucia — Miller (Czechowice), waga piórkowa — Małecki (Polonia), waga lekka — Łukasiewicz (Polonia), waga półśrednia — Błażejewski (PZL), waga średnia — Doroba II (Legia), waga półciężka — Ciążela (CWS), waga ciężka — Mizerski (Legia).

—x—

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 293.55, Bruksela 89.75; Londyn 26.37, Mediolan 27.70, Nowy Jork 5.27 i 3/8, Nowy Jork (kabel) 5.27,5, Oslo 132.55, Paryż 17.93, Praga 18.54, Sztokholm 136.05 Zurych 122.10.

Pożyczki: prem. inwest. I emisji 76.25, II em. 75.50; 3 proc. prem. inwest. seriow. I em. 86.00, II em. 85.00; dolarówka 40.75 — 41.50; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 62.50 — 63.00 (drobne) 61.50 — 62.00: 4.5 proc. wewn. państw. 60.25 — 60.38 (po 100 zł) 60.13; 5 proc. konwersyjna 65.50; 5 proc. kolejowa konwersyjna 63.50.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 108.36, 4,5 proc. ziemskie seria V 59.50 — 59.25 — 59.50; 5 proc. Warszawy 69.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 68.00 — 69.00 (drobne) 69.25; 5 proc. Lublina (1933 r.) 56.50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 60.75 — 61.25; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 66.00.

Akcje: B. Polski 108.50 — 110.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.50; Węgiel 27.50 — 27.25 — 27.50; Lilpop 62.00 — 60.50 — 60.75; Ostrowiec 60.50; Starachowice 33.00 — 32.50— 32.75; Haberbusch 44.00

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.00 — 29.50; zbierana 28.50—29.00; żyto I st. 23.50 — 24.00; owies I st. 22.00 — 22.75; st. 20.25 — 21.00; jęczmień browarny 21.50 — 22.00; jęczmień 19.75 — 20.00; groch polny 27.00 — 28.00: Victoria 29.00—30.00, łubin niebieski 14.50 — 15,00, żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50; letni 54.50 — 55.50; rzepik zimowy 52.50 — 53.50; letni 52.50 — 53.50, siemie lniane basis 90 proc. 46.50 — 46.50, koniczyna czerw. sur. 95.00 — 105.00; kon. biała 190—210; mak niebieski 81.00 — 83.00; mąka pszenna gat. I 45.00 — 48.00 gat. II 34.00 — 36.00, pastewna 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.50 — 25.50; razowa 25.75 — 26.50; otręby pszenne grube 17.25 — 17.75, średnie 15.50 — 16.00, miałkie 15.50 — 16.00, żytnie 14.75 —15.25; makuchy lniane 21.00—21.50; rzepakowe 18.25—18.75, śruta sojowa 24.00 — 24.50, słoma prasowana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00 prasowane 9.50 — 10.50.

Wiadomości gospodarcze

PRODUKCJA ROPY I GAZU ZIEMNEGO W PAŹDZIERNIKU

Produkcja ropy w październiku wynosiła 4298 cystern, w stosunku do poprzedniego miesiąca, zwiększyła się więc o 167 cystern. Dzienne wydobycie wynosi 138,6 cystern.

W rejonie borysławskim wydobyto 2184 cyst., czyli 70.5 cyst. dziennie. Kopalnie drohobyckie poza rej. borysławskim wyprodukowały 660 cystern. W sumie wydobyto 1059 cystern, a w okr. stanisławowskim 395 cystern.

Ilość gazu ziemnego wydobytego w Polsce w ciągu października b. r. wynosiła 48.594.539 metr. sześc.. Mianowicie w okr. Drohobyckim wydobyto 29.873.823 metr. sześc., w okręgu Jasielskim 12.648.785 metr. sześciennych a w okr. stanisławowskim 6.071,931 metr. sześc.

IMPORT BAWEŁNY Z MEKSYKU

Do Gdyni przybyły z portów zatoki Meksykańskiej 2 statki zagraniczne, przywożąc większe ładunki bawełny amerykańskiej oraz złomu, przeznaczone dla Polski.

RENOWACJA KOPALNI RYBNICKIEJ

W Redułtowach w miejscowej kopalni „Charlotta" przeprowadzane są prace renowacyjne, celem przygotowania kopalni do pełnej wydajności produkcyjnej. Dotychczas kopalnia ta zatrudniała tylko część normalnej załogi. Po ukończeniu tych prac, co nastąpi z początkiem 1938 r. stan zatrudnienia powiększył się.

„SZKOŁA FARMACEUTYCZNA W WARSZAWIE" — NOWA KSIĄŻKA PROF. BR. KOSKOWSKIEGO

Pod powyższym tytułem ukazała się w druku niezmiernie ciekawa książka jednego z najbardziej zasłużonych farmaceutów polskich prof. dr. Br. Koskowskiego, byłego dziekana W-łu Farmaceutycznego na uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie.

Przedłużenie polsko-angielskiej

umowy węglowej

LONDYN, 16. 12. W dniu dzisiejszym zostały zakończone rokowania między delegacjami przemysłu węglowego polskiego i brytyjskiego, prowadzone od dłuższego czasu w sprawie przedłużenia istniejącego od 3 lat porozumienia eksportowego między obu wymienionymi przemysłami.

Strona polska uzyskała usamodzielnienie swego klucza eksportowego, a także poprawę podstawy obliczeniowej dla ilości eksportu polskiego węgla. Wysyłki węgla bunkrowego pozostały nadal poza wszelkimi ograniczeniami ilościowymi.

Umowa przedłużona została zasadniczo na 2 lata.

Mieszkania 1 i 2 pokojowe

pozostaną pod ochroną lokatorów

Sejmowa komisja prawnicza omawiała w środę rządowy projekt o obniżce komornego i zmianie ustawy o ochronie lokatorów.

Referent pos. Gładysz wypowiedział pogląd, że ustawę należy uchwalić w interesie rozwoju miast i podwyższenia dochodów skarbu. Zarzucił przy tym, że w dotychczasowej polityce budowlanej wadliwe było udzielanie przez B. G. K. kredytów na wille, a nie na budowanie domów o małych mieszkaniach.

Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której ujawniła się znaczna różnica zdań tak, że rozprawy nie ukończono, odkładając ją do następnego posiedzenia. Wobec tego sprawa ta spada z porządku dziennego czwartkowego posiedzenia sejmu. Być może, że w środę, 22-go bm. odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie plenarne, poświęcone tej ustawie.

W środę uchwalono przedłużyć obniżkę komornego do 31-go marca 1939 tj. o trzy miesiące dłużej niż to przewidywał projekt rządowy. Rozciągnięto obniżkę na drobnych handlowców i przemysłowców.

Postanowiono dalej utrzymać bezterminowo pod ochroną lokatorów mieszkania jedno i dwu pokojowe (2 i 3 izbowe). Propozycja, aby włączyć w to również mieszkania trzypokojowe została odrzucona 10-ciu głosami przeciw 9-ciu. Wniosek mniejszości w tej sprawie będzie podtrzymany na plenum.

Z pod ochrony lokatorów mają być zatem, wedle uchwał komisji, wyłączone mieszkania 5-cio pokojowe z dniem 30-go czerwca 1938, a czteropokojowe 30-go czerwca 1939. Mieszkania większe pod ochronę lokatorów już nie podpadają.

Należy przypomnieć, że projekt rządowy przewidywał wyjęcie z pod ochrony mieszkań trzy pokojowych z dniem 30-go czerwca 1940, dwupokojowych 30-go czerwca 1941, a jednopokojowych — 30-go czerwca 1942.

W toku obrad wiceminister Sprawiedliwości p. Chełmoński oświadczył, że nic nie wie o uchyleniu ulg dla budujących nowe domy, ale złoży w tej sprawie dokładne oświadczenie.

Promocja podporuczników saperów

odbyła się w Warszawie

We wtorek w wojskowej szkole inżynierii odbyła się uroczystość 14-ej promocji absolwentów szkoły podchorążych saperów na podporuczników.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem odprawionym w kościele Zbawiciela przez ks. biskupa polowego W. P. Gawlinę. Po nabożeństwie na dziedzińcu szkoły odbyła się promocja absolwentów szkoły na podporuczników. Reprezentant P. Prezydenta R. P. gen. dyw. Berbecki dokonał promocji prymusa szkoły na podporucznika oraz wręczył mu szablę. Promocji pozostałych absolwentów dokonał płk. Kossakowski.

Uroczystość zakończyła się defiladą nowomianowanych podporuczników i podchorążych szkoły.

ABC sportowe

Z kim walczy Warszawa?

Przedstawiamy ósemkę gości

Bokserzy Irlandii przybyli do Warszawy z Niemczech, bezpośrednio po rozegranym meczu z całkiem podrzędnymi bokserami w Magdeburgu, w którym zostali pobici 7:9. Przed tym jeszcze w Hamburgu ulegli reprezentacji Niemiec 4:12.

W wadze muszej walczyć będzie Connolly mistrz Irlandii w latach 1932-36, zwycięzca Palmera, mistrza Anglii i mistrza Europy Enekesa (Węgry). W koguciej wystąpi Doyle, który ma dopiero 20 lat, a boks uprawia od 10 roku życia. W piórkowej Saunders, mistrz Irlandii, w lekkiej — Smith, mistrz Irlandii od roku 1932, w półśredniej — Clancy, w średniej — Coffey, mistrz Irlandii, w półciężkiej — Hearns, mistrz od 1934 roku, w ciężkiej Mullan.

Naogół pierwsza reprezentacja Warszawy walcząca w niedzielę powinna zwyciężyć conajmniej 10:6, zaś drugi garnitur walczący z Dublinem w piątek uzyska conajmniej remis.

Dwugodzinna okupacja
Zakładów Ubezpieczeń Społecznych
Czy minister Op. Społ. wykupi swój weksel?

Zakłady Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie stoją w obliczu zatargu, który być może, zakończy się strajkiem okupacyjnym.

W środę minął termin, w którym Minister Opieki Społecznej zapowiedział, iż ostatecznie zadecyduje w sprawie t. zw. zasiłków świątecznych, które pracownikom ubezpieczalni społecznych w innych miejscowościach polskich, jak np. w Łodzi zostały przyznane.

Weksel

Jak się p. minister wyraził, sprawa ta jest „wekslem", który wykupi w dniu 15 grudnia. W umówionym terminie liczne rzesze pracowników Ubezpieczalni Społecznej oczekiwały na obiecane wykupienie weksla. Niestety, mimo, że minęła godzina 24-ta jako ostateczny termin obowiązujący, z Ministerstwa nie nadeszła żadna konkretna odpowiedź. Wobec tego około 700 pracowników Zakładu Ubezpieczeń na Czerniakowskiej po zakończonej o godz. 15-ej pracy odbyło wiec, na którym postanowiono oczekiwać na odpowiedź Ministerstwa. Wobec tego, że pracownicy nie chcieli opuścić terenu Zakładu Ubezpieczeń, z Ministerstwa Opieki Społecznej przybył na miejsce zatargu p. dyr. Lubecki, który z delegatami pracowników odbył przeszło godzinną konferencję, w czasie której zobowiązał się, iż we czwartek nadejdzie ostateczna odpowiedź z Ministerstwa.

Zapowiedź strajku

W olbrzymim hallu Zakładu Ubezpieczeń na ul. Czerniakowskiej 700 pracowników oczekiwało na wynik konferencji, która mimo bardzo długiego czasu nie dała konkretnej odpowiedzi, poza obietnicą, iż w następnym terminie upragniona odpowiedź nadejdzie. Ta pierwsza protestacyjna okupacja trwała dwie godziny i pracownicy postanowili, że jeżeli w czwartek nie otrzymają konkretnych odpowiedzi, zareagują w sposób bardziej stanowczy, gdyż jako pracownicy Zakładów w Warszawie nie chcą być bardziej upośledzeni od swych kolegów z innych miast. Tak więc w dniu dzisiejszym spodziewać się należy, że sprawa zatargu na terenie ZUS-u albo zostanie całkowicie zlikwidowana, albo też przybierze bardziej ostre formy.

W innych biurach

Podobnie działo się w biurach Ubezpieczalni na ul. Polnej, gdzie pracownicy także do ostatniej chwili oczekiwali wyników konferencji odbywanych z p. dyr. Lubeckim. Oświadczyli oni, że jeżeli w czwartek odpowiedź nie nadejdzie, przystąpią solidarnie do akcji, zapoczątkowanej przez ich kolegów z ul. Czerniakowskiej.

W biurach ZUS w Al. Jerozolimskiej 4, pracownicy Ubezpieczalni postanowili także w podobny sposób poprzeć akcję na terenach innych biur.

Jak więc widać, zakłady Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie mogą się wkrótce stać terenem olbrzymiego zatargu, a może i okupacji, w której uczestniczyłoby około półtora tysiąca pracowników.

Proces grupy Dembińskiego

Pozdrowienia od zachodniej Białorusi
dla Lwowa — stolicy zachodniej Ukrainy

WILNO, 15. 12. Dziś przed sądem okręgowym w Wilnie rozpoczął się proces t. zw. „grupy Dembińskiego", skupiającej się przy pismach „Poprostu" i „Karta" — które zostały zawieszone.

Henryk Dembiński, Stefan Jędrychowski, Maria Żeromska, Władysław Borysowicz i Icek Józef Chuss oskarżeni są o to, że w okresie czasu od roku 1935 do połowy 1937 na terenie Wilna i innych miejscowości Polski w celu **zmiany przemocą ustroju państwa polskiego i oderwania od niego województw wschodnich weszli w porozumienie między sobą i z innymi osobami, zmierzali do realizacji tych celów.**

Na rozprawę powołano około 40 świadków. Odczytywanie aktu oskarżenia, obejmującego sto kilkadziesiąt stron, trwało kilka godzin.

Po przerwie jako pierwszy składał wyjaśnienia oskarżony Henryk Dembiński. Przedstawia on cel czasopism „Poprostu" i „Karta". Wyjaśnia następnie, jak należy rozumieć kontakty z komunistami, które były rzekomo tylko kontaktami dyskusyjnymi i tłumaczy swoją rolę w klubie dyskusyjnym inteligencji.

Następnie składa obszerne wyjaśnienia w sprawie dwukrotnego wyjazdu do Lwowa, gdzie brał udział w obchodzie ku czci Romain Rolanda i w zjeździe pracowników kultury. W związku z tym ostatnim oświetla moment, kiedy z trybuny **przesłał pozdrowienie od Zachodniej Białorusi dla Lwowa — stolicy zachodniej Ukrainy**, co stało się w swoim czasie przyczyną obszernej polemiki na łamach prawie całej prasy polskiej.

Tłumaczy, jak rozumie dyktaturę i precyzuje własne stanowisko do antysemityzmu i w ogóle mniejszości w Polsce. Z braku czasu nie chce przedstawiać własnej ewolucji ideowej od katolickiego „Odrodzenia" do PPS, do której należy.

Z kolei składa wyjaśnienia drugi oskarżony Stefan Jędrychowski. Przyznaje się, iż walczył o demokrację, socjalizm i Polskę ludową i pod kątem tej walki wyjaśnia, jak rozumie planową gospodarkę socjalistyczną i co uważa za środki, które do jej zrealizowania prowadzą. Oskarżony mówi dalej o antysemityźmie i montowaniu frontu ludowego w Polsce, przy czym wyjaśnia, jak rozumie pojęcie autonomi terytorialnej.

Dekret promulgacyjny
uchwał Synodu Plenarnego

Ich Ekscelencje Biskupi Rzeczypospolitej Polskiej zebrani na Konferencji w Warszawie dnia 15 grudnia r. b. wydali następujący dekret promulgacyjny:

„Biskupi Rzeczypospolitej Polskiej na Konferencji odbytej w roku 1928 przy grobie św. Wojciecha w Gnieźnie, mając przed oczami pasterski obowiązek kierowania duchowieństwem i wiernymi, postanowili gotować Synod Plenarny, który by w zakresie swych zadań wskazał skuteczne środki na współczesne niedomagania i potrzeby. Wskutek tej uchwały Arcypasterze w kilku sekcjach badali starannie kryzys moralny obejmujący całokształt życia, ustalając i kodyfikując te zasady, które w odnowionej Rzeczypospolitej miały gruntować wiarę, utwierdzać obyczaje katolickie, usuwać nadużycia i w stosownej mierze ujednolicić kościelne życie kraju. W tym celu odbywały się częściej posiedzenia, pytano o opinię Kapituły i Fakultety Katolickie, wzywano do współpracy kapłanów biegłych w teologii i prawie kanonicznym i zasięgnięto zdania poważnych przedstawicieli laikatu. Po ośmioletniej pracy Biskupi doszli do wniosku, że przygotowanie Synodu Plenarnego uważać można za skończone i że należy przystąpić do jego zwołania.

Hołdowniczym pismem Episkopatu został o tym powiadomiony Ojciec Święty, który raczył wyznaczyć JEm. Księdza Kardynała Franciszka Marmaggiego na swego Legata a latere do zwołania Synodu Plenarnego i przewodniczenia jego obradom. W ten sposób dnia 26 i 27 sierpnia roku ubiegłego, pod przewodnictwem wspomnianego Kardynała Legata a latere Jego Świątobliwości, w klasztorze jasnogórskim odbył się szczęśliwie I. Polski Synod Plenarny. Uchwały jego rozpatrzyła następnie św. Kongregacja Soboru, darząc je słowami uznania, poczym z radością zatwierdził je Ojciec święty Papież Pius XI.

W takim stanie rzeczy My, trzech obrządków Biskupi Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani na nadzwyczajnej Konferencji w Warszawie, po uwzględnieniu uwag i poprawek poczynionych w aktach Synodu Plenarnego przez św Kongregację Soboru, niniejszym dekretem w myśl kan. 291 promulgujemy i jako promulgowane obwieszczamy uchwały I. Polskiego Synodu Plenarnego w brzmieniu, w jakim są zawarte w wydaniu dołączonym do niniejszego dekretu. Obowiązywać zaś zaczną uchwały Synodu Plenarnego dopiero w sześć miesięcy od tej promulgacji, czyli dnia 16 czerwca 1938 r. Od tej daty będą ich ściśle przestrzegać i ich przestrzegania pilnować wszyscy, do których się odnoszą.

Gdy o tym na mocy swego urzędu powiadamiamy czcigodne duchowieństwo świeckie i zakonne oraz ukochanych wiernych, zwracamy się z modlitewną prośbą do Najświętszej Maryi Panny, pod której królewską opieką Synod się odbył, by nam Swym wstawiennictwem to wyjednała, iżby sumienne wykonanie uchwał synodalnych zapewniło im pełną skuteczność.

Aleksander Kard. Kakowski, Arcybiskup Warszawski.

Andrzej Szeptycki, Arcybiskup Lwowski obrządku gr.-kat.

Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski.

Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup Wileński.

Grzegorz Chomyszyn, Biskup Stanisławowski obrz. gr.-kat.

Marian Leon Fulman, Biskup Lubelski.

Adolf Szelążek, Biskup Łucki.

Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński.

Karol Radoński, Biskup Włocławski.

Stanisław Adamski, Biskup Katowicki.

Józef Gawlina, Biskup Polowy.

Franciszek Barda, Biskup Przemyski.

Franciszek Sonik Wikariusz Kapitulny Kielecki.

W Warszawie z Konferencji Biskupów Rzeczypospolitej Polskiej, dnia 15 grudnia, w oktawę uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryji Panny, roku Pańskiego 1937.

August Kardynał Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Prymas Polski.

Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski obrządku ormiańsk.

Adam Stefan Sapieha, Arcybiskup Krakowski.

Antoni Julian Nowowiejski, Arcybiskup, Biskup Płocki.

Józafat Józef Kocyłowski, Biskup Przemyski obrz. gr. kat.

Henryk Ignacy Przeździecki, Biskup Siedlecki.

Teodor Kubina, Biskup Częstochowski.

Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński.

Włodzimierz Bronisław Jasiński, Biskup Łódzki.

Franciszek Lisowski Biskup Tarnowski.

Kazimierz Bukraba, Biskup Piński.

Jan Lorek, Administrator Apostolski Sandomierski.

Jakub Medwecki, Administrator Apostolski Łemków.

Konwersja pożyczki stabilizacyjnej
na rynku angielskim

Ministerstwo Skarbu ogłosiło w dniu 15 grudnia 1937 r. w Londynie warunki definitywnej konwersji, jakie rząd polski oferuje posiadaczom obligacji transzy funtowej 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej z 1927 r. Według postanowień kontraktu pożyczka ta miała być spłacona do 1947 r., pozostało więc do spłaty jeszcze 10 lat. Nowe obligacje będą umarzane w ciągu 30 lat, t. j. do 15 października 1966 r. Oprocentowanie ich nominalne obniżone zostaje z 7 na 4 i pół od sta rocznie. Kupony od transzy funtowej, płatne dotychczas w funtach lub dolarach według stałego stosunku 1 funt=4.86 dol., będą obecnie płatne, analogicznie jak kupony transzy dolarowej pożyczki stabilizacyjnej, również w guldenach holenderskich, koronach szwedzkich, frankach szwajcarskich lub frankach francuskich, stosownie do wyboru posiadacza.

Angielska rada posiadaczy obligacji pożyczek zagranicznych (Council of Foreign Bondholders) oraz agenci fiskalni tej pożyczki w Londynie t. j. Lazard Brothers and Co podkreślają zgodnie w komunikacie, że uważają warunki obecnie oferowane przez rząd polski jako pod każdym względem za dawalające i polecają posiadaczom obligacji ich przyjęcie.

Nowa partia spekulantów
wywieziona do Berezy

We wtorek zostali skierowani z terenu Łodzi na miejsce odosobnienia Moszek Bendel, Salomon Jagrow, Dawid Izrael Rozenberg, Lajb Rozenberg i Gerson Wolman trudniący się zawodowo i dla celów zarobkowych niedozwolonym pośrednictwem i machinacjami w sprawach podatkowych.

Wymienieni demoralizowali płatników i narazili skarb państwa na ogromne straty, przyczym na działalności swej dorobili się poważnych majątków.

Policjant ciężko ranny
w starciu z bandytami

LWÓW, 15. 12. Do krwawego starcia między posterunkowym policji a bandytami doszło znowu pod Rzeszowem.

Starcie nastąpiło w godzinach nocnych w czasie patrolu posterunkowego Kosa. Zatrzymał on czterech podejrzanych osobników i w chwili gdy zamierzał ich wylegitymować padł ze strony bandytów strzał, który go ciężko zranił. Policjant jednak nie stracił przytomności, dobył rewolweru i oddał w kierunku bandytów strzał, raniąc jednego z nich. Pozostali korzystając z nocy zbiegli zabierając ze sobą rannego.

Policjanta, Jana Kosa, w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Secesja
z „Ozonu"?

„Czas" pisze:

Według obiegających w Krakowie pogłosek w najbliższym czasie oczekiwać należy wystąpienia wicemarszałka Kwaśniewskiego i sen. Bobrowskiego z szeregów O. Z. N., w którego władzach w Krakowie dotychczas zasiadali. Te same koła przewidują, że obaj senatorowie wstąpią do Klubu Demokratycznego.

W styczniu spotkanie
Min. Becka z Hitlerem

BERLIN, 15. 12. B. premier Flandin opuścił dziś Berlin, udając się w drogę powrotną do Paryża. W ciągu popołudnia Flandin odbył konferencję z premierem Goeringem oraz drem Schachtem.

Flandin bawił w Berlinie 3 dni. Pobyt jego w stolicy Rzeszy nosił, według licznych pogłosek, charakter **podobny do głośnej wizyty lorda Halifaxa.** Flandin we wtorek odbył dwugodzinną rozmowę z min. Goebbelsem.

Łącznie z wiadomościami o konferencjach Flandin'a, w berlińskich kołach dyplomatycznych krążą wiadomości, że **w drugiej połowie stycznia ma przybyć z oficjalną wizytą min. Beck dla odbycia rozmów z kierownikami polityki III Rzeszy.** M. in., według tych pogłosek, spodziewana jest dłuższa konferencja min. Becka z kanclerzem Hitlerem.

Sensacyjny proces o zniesławienie
na tle tarć w obozie legionowym

LWÓW, 15. 12. Przed lwowskim sądem okręgowym, jako instancją odwoławczą rozpoczął się dziś proces o zniesławienie **przeciwko trzem działaczom legionowym z Zagłębia Drohobycko - Borysławskiego Bazylemu Mugrelowi, Józefowi Wróblewskiemu oraz Stanisławowi Szukalskiemu, wytoczony przez przewodniczącego okręgu lwowskiego Związku Legionistów pos. dr. Wojciechowskiego.**

Oskarżeni niedawno stawali już przed sądem grodzkim w Samborze, który wydał wyrok skazujący. Apelowali i sprawa oparła się obecnie o sąd we Lwowie. Oskarżeni przeprowadzili dowód prawdy na swe zarzuty. Również z poważnymi dowodami występuje poseł dr. Wojciechowski i w związku z tym **przesłuchani zostali w charakterze świadków: gen. Górecki, kom. prezydent Starzyński, b. wojewoda Belina - Prażmowski i inni.**

Ponadto w czasie rozprawy staną w charakterze świadków: starosta lwowski Porembalski, b. wojewoda Dunin - Borkowski i inni.

Pierwsze posiedzenie
koła parlamentarnego O.Z.N.

W piątek 17-go bm. odbędzie się pierwsze na terenie sejmu posiedzenie koła parlamentarnego Ozonu. Celem zebrania jest ostateczne ustalenie liczby członków koła, oraz wybór trzech członków zarządu.

Młodzież lwowska
walczy dalej o ghetto

LWÓW, 15. 12. Ogłoszone zostało zarządzenie rektora o feriach na uniwersytecie aż do dnia 7 stycznia.

Na Akademii Handlu Zagranicznego wprowadził dziś rektor zarządzenia porządkowe w sprawie zajmowania miejsc na salach wykładowych. Rektor uwzględnił życzenia tych studentów, którzy zgłosili chęć siedzenia obok siebie i zarezerwował dla nich odpowiednie miejsca w ławkach. Inni studenci zajmować mogą miejsca na salach wykładowych dowolnie.

Młodzież narodowa uznała to zarządzenie rektora za niewystarczające i w dalszym ciągu domaga się oddzielnych miejsc dla studentów żydów. Młodzież zablokowała wejście na uczelnię i nie dopuszczała studentów-żydów na sale wykładowe. Dzięki interwencji rektora do poważniejszych wykroczeń nie doszło.

Skazanie akademików

LWÓW, 15. 12. W sądzie lwowskim zapadły dziś wyroki skazujące akademików oskarżonych o wywołanie zajść ulicznych. Student uniwersytetu Kosowski skazany został na 8 miesięcy więzienia, a studenci Stocekr i Stadnik po 6 miesięcy. Wykonanie kary sąd zawiesił na 4 lata.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny - ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. tel. 135, Kalisz Rzeźnicza 4.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premia książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński